

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 30 (298)

25 LIPCA 1997 R.

CENA 1,20 ZŁ

Gdzie ten Sanok, babciu?

– pytały dziecięce głosiki, a babcia nie kwapiła się z odpowiedzią, bo sama pierwszy raz jechała z Borowej w te strony, za sprawą życzliwych ludzi i z powodu powodzi.

Autobus z sanocką rejestracją w ubiegły poniedziałek kolejny już raz w czasie ostatnich dwóch tygodni powióził w stronę Borowej konserwy, kasze, makarony, cukier i soki. W transporcie znalazły się tak potrzebne tam buty gumowe i pościel. Na spotkanie wyszedł proboszcz tamtejszej parafii ks. Józef Mróz: – *Dzisiaj nie będziecie wracać pustym autobusem – popatrzcie... Zza kościoła wyłoniła się grupka dzieciaków. Nie miały więcej niż 5-7 lat; z reklamówkami w ręku, niektóre zupełnie bez bagażu, przejęte ale i zaciekawione wsiadły.*

O przyjeździe do Sanoka dzieci z Borowej czytaj na str. 9.

Niewiele osób wie, że w ubiegły czwartek gościli w naszym mieście Elektryczne Gitary. Gosi Woskowicz udało się namówić lidera zespołu – Kubę Sienkiewicza – na dość długą rozmowę.

Prezentujemy ją na stronie 10.

Place pełne, kasa pusta

Od 1 lipca na części wydziałów produkcyjnych Autosanu uruchomiono II zmianę. Związane jest to z podpisaniem przez spółkę 3 kontraktów z Rosją na dostawę 300 autobusów miejskich i międzymiastowych. Jeśli zostaną zrealizowane, istnieje szansa, że uda się nadrobić powstałe w I półroczu straty, jakie zakład poniósł w wyniku minimalnych zamówień składanych przez PKS-y.

Na placach parkingowych Autosanu panuje tłok. Wypełniają je setki gotowych do sprzedaży autobusów, wśród których przeważają tradycyjne „dziewiątki”. Ich potencjalni odbiorcy – państwowe przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej nie składają zamówień, nie mają bowiem czym płacić. Do dziś Ministerstwo Transportu nie przekazało im budżetowej dotacji na dofinansowanie zakupu nowych autobusów i dopłaty do biletów. Sytuację skomplikowała dodatkowo katastrofalna powódź na południu Polski. Z informacji przekazywanych przez ministerstwo i Izby Gospodarcze wynika, iż w znacznym stopniu przyczyni się ona do wzrostu kosztów ponoszonych przez PKS-y na terenach objętych kataklizmem.

Zamrożenie środków zainwestowanych w produkcję spowodowało, że Autosan ma spore kłopoty z utrzymaniem płynności finansowej, a poniesione w I półroczu straty sięgają kilku milionów złotych. Odbija się to bezpośrednio na załodze, która od prawie siedmiu miesięcy nie otrzymuje premii. Średnia pensja w czerwcu wyniosła w zakładzie 976 PLN (brutto).

Dokończenie na str. 4.



Nagrody Rady Miasta za rok 1996 wręczone

We wtorkowy wieczór, w Sali Herbowej magistratu, zostały wręczone nagrody Rady Miasta za 1996 rok. Laureatów, gości oraz władze samorządowe miasta, serdecznie powitał przewodniczący RM Andrzej Radwański. W kilku słowach przypomniał jaka jest idea przyznawania tego wyróżnienia – w ten sposób samorząd Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka chce uhonorować swoich obywateli, którzy wyróżnili się w literaturze, kulturze i sztuce oraz w sporcie.

W tym roku otrzymali je: Jan Skoczyński, Halina Więcek, Antoni Wojewoda, Iwona Bodziak, Tomasz Holizna i Maciej Kandefer, Katarzyna Wójcicka oraz Marek Drwiga.

Szczegóły na str. 3.

Wielki pożar siana

W minioną sobotę, całe popołudnie zawodziły syreny na samochodach strażackich, które pędziły sanocką obwodnicą, dalej w stronę Dąbrówki i poza Sanok.

O godzinie 13.35 dyżurny Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej odebrał telefon informujący o pożarze w Kostarowcach. Palila się drewniana, kryta eternitem stodoła o powierzchni blisko 600 m² należąca do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, wypełniona składowanym od dwóch lat sianem. Sanoccy strażacy byli na miejscu po dziesięciu minutach, pięć minut po miejscowych ochotnikach. Do pożaru zadysponowano trzy jednostki z Sanoka oraz dziewięć Ochotniczych Straży Pożarnych z pobliskich miejscowości. Akcja trwała do północy, choć to wcale nie znaczy, że wszyscy opuścili pogorzeliśko. W zgłiszczach stodoły pozostała jeszcze halada tłącego się siana o wysokości około jednego metra. Na miejscu cały czas znajdowało się trzech ludzi dysponujących tatrą z dziesięcioma tysiącami litrów wody, którzy jeszcze na drugi dzień czuwali na zmianę ze strażakami z OSP.

Dowiedzieliśmy się, że przyczyną pożaru mogło być podpalenie, bądź nieumyślne zaproszenie ognia. Ponieważ siano było bardzo suche, nie mogło dojść do samozapalony; nie mogło też dojść do zwarcia instalacji elektrycznej, ponieważ stodoła po prostu jej nie posiadała...

(cdy)

NOWO OTWARTY,
JEDYNY W SANOKU

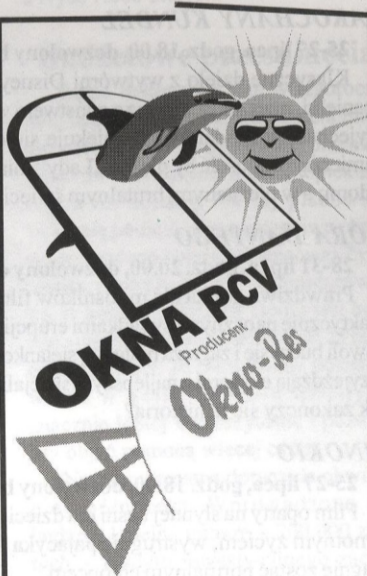
**AUTORYZOWANY SALON
SPRZEDAŻY TELEFONÓW
KOMÓRKOWYCH**

PTK **CENTERTEL**

F.U. „WAKAT” S.C.
ul. Krakowska 2
38-500 Sanok
(Centrum Fux)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

czynne :
Pn - Pt 10 - 18
sobota 10 - 14



FILIA W SANOKU
HALA TARGOWA (I piętro) tel. 46 36 663

**KOMPUTERY
OPROGRAMOWANIE
KASY FISKALNE
KSEROKOPIARKI
AKCESORIA
SZKOLENIA
SERWIS**

CENA BEZ VAT	KOMPUTER	CENA BEZ VAT	MONITOR	CENA BEZ VAT	MODEL KOMPUTERA	SYSTEM OPERACYJNY	PAMIĘĆ EDO RAM	PAMIĘĆ GRAFIKI	CD-ROM
866.-	AMD 5x86 K5-75	564.-	14" analog.	1305.-	ADAX Alfa 120 DOS	MS DOS	8 MB	1 MB	-
974.-	AMD 5x86 K5-100	744.-	15" cyfrowy	1499.-	ADAX Alfa 133 DOS	MS DOS	8 MB	1 MB	-
1009.-	AMD 5x86 K5-133	1626.-	17" cyfrowy	2839.-	ADAX Bravo 133 HDD 1.2 GB	Windows 95	16 MB	2 MB	8x
1106.-	AMD 5x86 K5-166			4149.-	ADAX Bravo MMX 166 HDD 1.2 GB	Windows 95	16 MB	2 MB	8x
1814.-	AMD K6-200			4955.-	ADAX Bravo MMX 200 HDD 2.1 GB	Windows 95	16 MB	2 MB	8x
1022.-	IBM/CYRIX 6x86-166+	555.-	1.28 GB	1949.-	ADAX Delta 120 DOS	MS DOS	16 MB	1 MB	8x
1124.-	IBM/CYRIX 6x86-200+	650.-	2.1 GB	2099.-	ADAX Delta 120	Windows 95	16 MB	1 MB	8x
1099.-	INTEL Pentium 120	708.-	2.5 GB	2189.-	ADAX Delta 133 DOS	MS DOS	16 MB	1 MB	8x
1322.-	INTEL Pentium 166	840.-	3.2 GB	2299.-	ADAX Delta 133	Windows 95	16 MB	1 MB	8x
1759.-	INTEL Pentium 200			2419.-	ADAX Delta 150 2 lata + 1 gwarancji	Windows 95	16 MB	1 MB	8x
1685.-	INTEL Pentium 166 MMX			2709.-	ADAX Delta 166	Windows 95	16 MB	1 MB	8x
2258.-	INTEL Pentium 200 MMX			3979.-	ADAX Delta 200	Windows 95	16 MB	1 MB	8x
				5275.-	ADAX Omega 200 PRO	Windows 95	32 MB	2 MB	8x
				5559.-	ADAX Omega 200 PRO NT	Windows NT	32 MB	2 MB	8x
				6789.-	ADAX Omega MMX 233 NT	Windows NT	32 MB	4 MB	8x
				7485.-	ADAX Omega MMX 266 NT	Windows NT	32 MB	4 MB	8x

38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel./fax (013) 4630080
SERWIS (013) 4637387
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2 tel./fax (013) 4327196
38-600 Lesko, Rynek 1 tel./fax (013) 4698844

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 25.07 Dalibora, Jakuba, Krzysztofa i Walentyny
- 26.07 Anny, Hanny, Grażyny, Joachima i Mirosławy
- 27.07 Dionizego, Julii, Lili i Natalii
- 28.07 Aidy, Aurelii, Innocentego i Wiktora
- 29.07 Faustyny, Marty, Olafa i Olgi
- 30.07 Aldony, Julity, Ludomily i Rościława
- 31.07 Heleny, Ernestyny, Ignacego i Lubomira

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

*Czego lipiec i sierpień nie dowarzy,
tego wrzesień nie usmaży*

FUNDUSZ ROZWOJU EUROREGIONU KARPACKIEGO

Fundusz Rozwoju Euroregionu Karpackiego przyznał bezzwrotną dotację w wysokości 13 500 zł na organizację V Euroregionalnych Targów Turystycznych odbywających się w Krośnie w dniach od 12-14 września 1997 roku. Krośnieńskie Targi Euroregionalne stały się imprezą cykliczną, z roku na rok poprawiają swoją renomę. Zeszłoroczna edycja zgromadziła około 100 wystawców z Polski, Słowacji, Ukrainy. Na podstawie dotychczasowych sondaży przypuszcza się, iż tegoroczne targi będą miały znacznie większy wymiar. Ekspozycji wystawowej towarzyszyć będą imprezy naukowe i kulturalne, m.in. seminarium poświęcone problemom turystyki w Euroregionie. Celem tych targów jest kontynuacja i wzbogacenie współpracy euroregionalnej, stworzenie forum do nawiązywania kontaktów pomiędzy przedstawicielami biznesu turystycznego, a także promocja produktu turystycznego skierowana na rynki krajowe i zagraniczne.

Od 1 kwietnia 1997 roku rozpoczął działalność Fundusz Porąceń Wzajemnych (FPW) przy Bieszczadzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego utworzony ze środków Funduszu Rozwoju Euroregionu Karpackiego. Fundusz Porąceń Wzajemnych pomaga w rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich (w gminach bieszczadzkich objętych zasięgiem działania funduszu) poprzez ułatwianie dostępu do zewnętrznych źródeł finansowania oferowanych przez banki, co w rezultacie przyczynia się do wzrostu konkurencyjności wyrobów i usług, przekształcenia strukturalnego gospodarki lokalnej oraz rozbudowy infrastruktury techniczno-ekonomicznej i społecznej wsi.

FPW przyznał dwa pierwsze poręczenia kredytowe:

1. w wysokości 11 445 zł – poręczenie udzielone na produkcję zegarów,
2. w wysokości 24 000 zł – poręczenie udzielone na dokończenie budowy zjeżdżalni wodnej w Solinie.

Fundusz Rozwoju Euroregionu Karpackiego zakończył również realizację programu „Akademia Organizacji Pozarządowych”, z udziału w której skorzystało ok. 24 uczestników reprezentujących 19 organizacji pozarządowych polskiej części Euroregionu Karpackiego. Realizacja tego programu potwierdziła celowość i potrzebę organizowania szkoleń dla przedstawicieli organizacji pozarządowych w zakresie umiejętności funkcjonowania tych organizacji w społeczeństwie obywatelskim i gospodarce rynkowej.

Polskie przedstawicielstwo Funduszu Rozwoju Euroregionu Karpackiego otrzymało list gratulacyjny od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego, w którym Pan Prezydent wyraził zadowolenie z ponad dwuletniej pracy Funduszu na rzecz rozwoju Euroregionu Karpackiego, promocji środowiskowych inicjatyw, umocnienia samorządności oraz nawiązywania i pogłębiania przygranicznych kontaktów. Prezydent wyraził również przekonanie, iż współpraca transgraniczna obejmująca różne formy współdziałania, odgrywa coraz istotniejszą rolę w rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków między państwami, a Fundusz Rozwoju Euroregionu ma w tym dziele znaczący udział.

Zarząd Funduszu Rozwoju Euroregionu Karpackiego pragnie przypomnieć, iż z dniem 31 sierpnia 1997 r. upływa termin składania wniosków dotyczących „Współpracy Transgranicznej” oraz „Kontaktów szkoleniowych i pomocy technicznej”. Wszelkie informacje na temat ogłoszonych programów pomocowych można uzyskać w Polskim przedstawicielstwie Funduszu Rozwoju Euroregionu Karpackiego, ul. 3 Maja 23/1c, 38-500 Sanok, tel. fax. +48 13 46-34-591 wew. 5

VADEMECUM

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

(godziny otwarcia w czasie wakacji)

Wypożyczalnia dla dorosłych: 10.00-17.00, pon., sob. 10.00-15.00

Wypożyczalnia dla dzieci: 9.00-16.00, pon. 10.00-15.00 sob. – nieczynne

Czytelnia: 10.00-17.00, pon., sob. 10.00-15.00

• WYSTAWY

W foyer Miejskiej Biblioteki Publicznej można oglądać na wystawach sylwetki i dorobek polskich literackich laureatów Nobla oraz piękno Bieszczadów.

FILIE MBP:

ul. Kościelna 2 nieczynna (od 1 do 21 lipca)

ul. Traugutta 17 pn., czw., 10.00-15.00, wt., śr., pt. 10.00-17.00

Olchowiec wt.-pt. 14.00-18.00

ul. Piastowska 74 w lipcu nieczynna

Biblioteka Pedagogiczna (tel. 46-32-182)

pon. 8.00-14.00, wt.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

czynne: od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Sygnaly czytelników

Papieski krzyż do Sanoka?

Zadzwoniła do nas Czytelniczka, która w „Nowinach” przeczytała o tym, iż krośnieńscy radni zastanawiają się, gdzie postawić krzyż, który stanowił główny element ołtarza przy którym mszę odprawiał Jan Paweł II.

– Dlaczego ten krzyż nie miałby stanąć na sanockiej Okolowiczówce? Są to piękne, zielone tereny, dobrze byłoby go widać od każdej strony. Czytam, że mógłby stanąć na krośnieńskim cmentarzu, w okolicach rezerwatu „Prządki”.

A przecież ludzie z całego województwa jechali do Krosna. Nie liczyłam dokładnie, ale środek krośnieńskiego wypadu mniej więcej w Sanoku. No i wszyscy w Bieszczady jadą przez Sanok, a niekoniecznie przez Krosno.

Hm, propozycja jest zaiste interesująca. Tylko jest jedno pytanie: czy krośnianie oddadzą krzyż poza swoje miasto?...

Na parkingi!

Wszyscy mieszkańcy Śródmieścia wiedzą jak wygląda ulica Cerkiewna – wąska, brukowana, na stromej górze. W tej chwili trwa tam jeszcze budowa nowego bloku. Zadzwonił do nas Czytelnik mieszkający przy tej właśnie ulicy, skarżąc się na kierowców samochodów, którzy non stop parkują tam swe pojazdy.

– Chodnik liczy około 1,1 metra. Kiedy staną na nim samochody, to przejścia już na prawdę nie ma. Trzeba iść albo po piasku, albo jezdnią. Muszę dodać, że w przeważającej większości parkują tutaj ludzie, którzy nie chcą stawać na Rynku i płacić postojowego, chociaż wjazd na Cerkiewną jest dozwolony tylko dla mieszkańców. Tak jest w tygodniu. Ale również w niedzielę przyjeżdżają ludzie do kościoła i swoje samochody zostawiają pod naszymi oknami.

Rzeczywiście, wydaje się, że ulica Cerkiewna jest jedną z kilku enklaw w Śródmieściu, gdzie nie pobierana jest opłata z racji parkowania w strefie, która istnieje od 1995 roku. A może by tak postawić tam parkingowego? Od ręki odstraszyłby wszystkich, którzy chcą stać do woli za przysłowiowe „friko”.

(c)

Coś dla kinomanów

Co tydzień prezentujemy na naszych łamach krótkie recenzje filmów wyświetlanych w kinie „Pokój”. Jego właściciele Andrzej Kotulski i Janusz Stabryla fundują dwie podwójne wejściówki dla tych Czytelników, którzy pierwsi zadzwonią do redakcji „TS” (nr 46-32-579). Ale uwaga! Przywilej ten przysługiwac będzie tylko raz w miesiącu. Chcemy wszystkim dać równe szanse. Telefony przyjmujemy w piątek od godziny 10.30. Wejściówki ważne będą jednak tylko w bieżącym tygodniu. Dzwoncie, kinomani!

* * *

MICHAEL

25-27 lipca, godz. 20.00, dozwolony od lat 15.

Komedia fantastyczna. Reporter pracujący w gazecie bulwarowej otrzymuje list od czytelniczki – twierdzi ona, że w jej domu zamieszkał anioł i wybawił ją z kłopotów finansowych. Wydawca (Bob Hoskins) zleca wyjazd służbowy, stawia jednak warunek: anioł powinien zostać przywieziony z Iowy do Chicago.

Nasz anioł zachowuje się całkiem nie po anielskiemu, lecz potrafi czynić cuda. W roli archaniola – niezapomniany John Travolta. Jako dziennikarze wysłani do zbadania sprawy „aniola” wystąpili Andie MacDowell (Dorothy) i William Hurt (Frank).

ZAKOCHANY KUNDEL

25-27 lipca, godz. 18.00, dozwolony bez ograniczeń wiekowych.

Klasyczne dzieło z wytwórni Disneya. Animowany film opowiada historię spanielki, mieszkającej wraz z państwem w bogatym domu. Gdy właściciele muszą wyjechać, gospodarstwem opiekuje się ciotka – miłośniczka kotów. Te zaś nie zamierzają dopuścić by piękna „Lady” miała choć chwilę spokoju. W końcu ucieka z domu a w nieznanym, brutalnym świecie pomaga jej zwykły kundel.

GÓRA DANTEGO

28-31 lipca, godz. 20.00, dozwolony od lat 15.

Prawdziwa gratka dla miłośników filmów katastroficznych. Możemy stać się praktycznie naoczniymi świadkami erupcji wulkanu. Drzemiący do tej pory wulkan powoli budzi się i zagraża małemu, sielankowemu miasteczku. Aby „zbać” wulkan przyjeżdżają eksperci z najlepszym specjalistą Harrym Daltonem (Pierce Brosnan). Jak zakończy się ta historia?

PINOKIO

25-27 lipca, godz. 18.00, dozwolony bez ograniczeń wiekowych.

Film oparty na słynnej baśni dla dzieci. Gappetto – rzeźbiarz-lalkarz, znudzony samotnym życiem, wystruguje pajacyka z drewna i nazywa go Pinokio. Pajacyk pragnie zostać normalnym chłopcem.

Lalka, która umie chodzić i mówić – z pewnością zapewni wspaniałą zabawę nie tylko dzieciom, ale i dorosłym. Film w polskiej wersji językowej.

Panu

BOLESŁAWOWI SZYBIST

Prezesowi Firmy Produkcyjnej „HERB” s.c.
i firmy „HERB - bis” s.c.

najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci OJCA

składają

Wspólnicy, Dyrekcja i Pracownicy

DYŻURY

W RADZIE MIASTA

465-28-06

28 lipca
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

31 lipca
dyżur pełni
radny
Jan Pawlik
w godz. od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

KRONIKA POLICYJNA

Ogólnych obrażeń ciała doznał 12-letni rowerzysta Łukasz P., który 15 lipca na ul. Stróżowskiej został potrącony przez poloneza.

W nocy z 16 na 17 lipca włamano się do fiata 125p zaparkowanego na ul. Jasnej. Złodziej przywłaszczył sobie radiomagnetofon nieustalonej marki o wartości 200 złotych.

Tej samej nocy miało miejsce włamanie do firmy Devi na ul. Podgórze. Sprawcy wyrwali kraty w oknie i wyważyli wewnętrzne drzwi. Nic jednak nie zabrali.

W wyniku kontroli przeprowadzonej 18 lipca w okolicy bazaru na ul. Żwirki i Wigury sanocka policja zatrzymała trzech obywateli Ukrainy. Znalaziono u nich znaczną ilość papierosów oraz 10 litrów spirytusu bez akcyzy. Po przesłuchaniu zatrzymanych zwolniono, rekwirując posiadany przez nich towar.

Tego samego dnia stwierdzono włamanie do piwnicy bloku na ul. Jabłoni 8. Złodziej skradł rower górski o nieustalonej marce, pomalowany w jasnozielone paski. Wartość strat oszacowano na 1000 złotych.

Dziewiętnastego lipca z piwnicy budynku na ul. Armii Krajowej 11 skradziono czarno-bordowy rower górski Nevada o wartości 800 złotych.

Z zaparkowanej przy hurtowni na ul. Okulickiego syreny wymontowano prądnice, licznik kilometrów, chłodnicę, przerywacz kierunkowskazów oraz koło zapasowe. Sprawcą włamania okazał się 22-letni mieszkaniec Markowiec – Waldemar N. Wyceniony na 200 złotych złodziejski łup odzyskano w całości. Kradzież miała miejsce także 19 lipca.

Sporego pecha mieli również dwaj kilkunastoletni mieszkańcy Ustrzyk, którzy z 19 na 20 lipca włamali się do baru Flisak. Po wybiciu szyby w oknie do jednego z pomieszczeń biurowych, spenetrowali bufet i magazyn baru, skąd wynieśli alkohol, artykuły spożywcze oraz wieżę stereo Panasonic o łącznej wartości przekraczającej 2000 złotych. Następnie, chcąc ułatwić sobie transport towaru, pokonali zabezpieczenia dwóch znajdujących się w pobliżu piwnic, z których wyprowadzili dwa rowery. Nie ujechali jednak daleko. Na ul. Dworcowej zatrzymał ich przejeżdżający patrol policji. Młodzieńcy tłumaczyli się, iż wracają właśnie od babci...

ZGŁOŚ SYGNAŁ!

463-25-79

LXIV Sesja Rady Miasta Sanoka

Najgorętszym tematem obrad w dniu 17 lipca okazało się przekazanie Kuratorium Oświaty w Krośnie Zakładowego Domu Kultury na Posadzie. Ponadto radni zaakceptowali zmiany w budżecie na rok 1997 związane m.in. z dofinansowaniem nowego otwartego Domu Opieki Społecznej i budową obwodnicy północnej, podzielił I transzę kwoty uzyskanej ze sprzedaży byłego Polmozbytu, zapoznali się z relacją bezpośrednich świadków katastrofalnej powodzi w Opolu i Borowej.

Między sesjami

Zarząd Miasta rozpatrzył projekt listy kandydatów na najemców komunalnych lokali mieszkalnych opracowaną przez komisję mieszkaniową. Postanowiono, aby weryfikacją punktową objąć również osoby umieszczone na liście przydziałów sporządzonej w roku 1992, które dotychczas nie otrzymały mieszkań. Zalecono też, aby wnioskodawców uszeregować z uwzględnieniem podziału na kategorie mieszkań w zależności od wielkości ich rodzin np. rodziny 1-2-osobowe – mieszkania kategorii M-1 o powierzchni użytkowej do 25 m², rodziny 3-osobowe – mieszkania kategorii M-2 o powierzchni użytkowej do 35 m², itd. Po wykonaniu zaleceń przez komisję Zarząd Miasta zatwierdzi listę kandydatów.

Miasto przejmie od Stomilu zakładowe budynki mieszkalne na ul. Kolejowej 9, 11, 13 oraz ul. Lwowskiej 16. Spółka, która wystąpiła z powyższym wnioskiem przekazała już działki, na których owe budynki się znajdują (wraz z garażami). Przed ostatecznym przejściem bloku na ul. Lwowskiej 16 Stomil ma jeszcze doprowadzić do niego nową sieć c.o.

Istnieje szansa, że straszący od lat w samym centrum miasta teren za SDH, na którym znajduje się szkielet niedoszłego kina zostanie wreszcie zagospodarowany. Postanowiono wystawić go do przetargu ofertowego.

Zarząd Miasta przyjął sprawozdanie z realizacji miejskiego budżetu w okresie od stycznia do końca maja br. Dochody wyniosły 13.178.630,53 złotych, co stanowi 42,3 procent, a wydatki – 11.698.522,46 złotych czyli 37,7 procent planu rocznego.

Pozytywnie rozpatrzono wnioski: Przedsiębiorstwa Wielobranżowego AB IMPEX dotyczący zwolnienia z czynszu za lokal użytkowy „Piwnice pod Arkadami” – przyznano je na 6 tygodni w związku z zagospodarowaniem i urządzeniem lokalu; Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w sprawie podatku od nieruchomości; MOPS-u o przyznaniu 400 złotych na odnowienie lokalu „AA” przy ul. Zielonej i zakup sprzętu oraz środków czystości; Korporacji Literackiej, która z funduszu promocji kultury otrzymała 1000 złotych na bieżącą działalność.

Negatywnie ustosunkowano się natomiast do wniosków: Agencji Rolnej Skarbu Państwa w sprawie podatku rolnego; Rzeszowskich Zakładów Drobiarskich odnośnie umorzenia odsetek od podatku; syndyka masy upadłościowej OSP Wytrzymałość o umorzenie postępowania upadłościowego.

Komisja Budownictwa i Infrastruktury Miejskiej zajmowała się estetyką miasta. Wnioskowała o zainteresowanie się stanem miejskiej zieleni, która szczególnie na obrzeżach Sanoka źle wygląda. Postulowała również usunięcie szpeczących sanocki krajobraz „bud” na placu przy ul. Strzelców Podhalańskich.

Efekt posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego to wnioski o naprawę chodnika koło budynku policji, zagospodarowanie rynku sanockiego zgodnie z opracowaną już koncepcją, przeznaczenie części pieniędzy ze sprzedaży dawnego Polmozbytu na dokończenie kanalizacji sanitarnej na osiedlu Sobieskiego (7 budynków).

Komisja Oświaty, Sportu, Kultury i Turystyki wniosowała o dofinansowanie Sanockiego Klubu Tenisowego oraz obozów ZHR.

Posada bez domu kultury

Sporo czasu i emocji pochłonęło radnym uzgodnienie stanowiska w sprawie skomunalizowania Zakładowego Domu Kultury, o co wystąpiła do burmistrza w imieniu mieszkańców Posady tamtejsza Rada Dzielnicy. (Pisaliśmy o tym w TS nr 28 z 11 lipca br.)

Przewodniczący Posady **Aleksander Olearczyk** przedstawił radnym historię Zakładowego Domu Kultury, dwuletnie zabiegi RD o zabezpieczenie środków w budżecie miasta na remont coraz bardziej niszczonego obiektu, wreszcie starania o jego skomunalizowanie.

– *Od momentu wyrażenia przez Autosan chęci przekazania obiektu miastu upłynęło 14 miesięcy, w czasie których Zarząd Miasta nie zrobił nic. Potem okazało się, że nie jest zainteresowany przejęciem placówki i chce ją przekazać kuratorium w Krośnie. Decyzja została podjęta 18 czerwca, ale poinformowano nas o tym znacznie później. Podczas spotkania w dniu 2 lipca też nie padło na ten temat ani słowo, a pan Radwański wyrażał nawet nadzieję, że Urząd Rejonowy nie podejmie decyzji w sprawie przekazania placówki kuratorium „za plecami” Miasta. Tymczasem decyzja taka zapadła już dzień wcześniej. Chciałbym zapytać obecnych tu uczestników tego spotkania – jak to możliwe?*

Wypowiedź ta, a dokładniej zawarta w niej sugestia o zwodzeniu Rady Dzielnicy przez przedstawicieli miejskich władz samorządowych spotkała się ze zdecydowanym protestem ze strony **Andrzeja Radwańskiego**. Stwierdził on, iż nie znał wcześniej ani decyzji Zarządu Miasta w tej sprawie (protokół z 18 czerwca wpłynął do biura Rady dopiero 7 lipca) ani postanowienia Urzędu Rejonowego.

Piotr Mazur dodał, iż po pierwsze nieprawdą jest, że Rada Dzielnicy nie wiedziała o stanowisku Zarządu Miasta w tej sprawie, bowiem sam o nim mówił na spotkaniu w dniu 2 lipca. Po drugie zaś adresatem pisma Rady Dzielnicy dotyczącego komunalizacji ZDK była Rada Miasta a nie Zarząd. To, że Urząd Rejonowy wcześniej podjął decyzję o przekazaniu obiektu kuratorium, okazało się dopiero po spotkaniu.

Za przejęciem ZDK-u przez Miasto wypowiadali się m.in. radny **Antoni Wojewoda** i **Jerzy Kulczycki**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Autosan. Zgodnie podkreślali, że Posada jest dziś kulturalną pustynią i obiekt powinien służyć przede wszystkim jej mieszkańcom. Przeciwno – **Zygmunt Podkalicki** i **Marian Kawa**. Pierwszy mówił o ogromnych zadaniach inwestycyjnych, które czekają miasto w najbliższych latach, drugi o tym, że szybkie uruchomienie placówki jest bardziej istotne od tego, kto to robi. Do ZDK-u zostanie przeniesiony Młodzieżowy Dom Kultury, który będzie służył również mieszkańcom Posady.

Przedstawiciele Zarządu uzasadniali decyzję w sprawie przekazania ZDK-u kuratorowi przede wszystkim brakiem pieniędzy w miejskiej kasie na remont i utrzymanie obiektu.

– *Kolejny rok grzebiemy się z remontem SDK-u – nie rozgrzebiemy następnego. Kurator zapewnia, że ma środki na ten cel i w ciągu 4-5 lat obiekt zostanie wyremontowany. Nie ma podstaw,*

*aby żądać pisemnego potwierdzenia w tym zakresie. Mamy natomiast pisemną deklarację o przekazaniu znajdujących się w wyposażeniu placówki strojów ludowych użytkującym je zespołom Autosan i Sanok. W tej sytuacji uważam, że Zarząd podjął decyzję prawidłową – podsumował burmistrz **Edward Olejko**.*

Na wniosek radnego **Ryszarda Wojnarowskiego** głosowanie stanowiska Rady Miasta w sprawie skomunalizowania ZDK-u miało charakter tajny. Radni poparli ostatecznie decyzję Zarządu Miasta stosunkiem głosów 15:7. Nawet, gdyby wynik głosowania był inny, stanowisko zajęte przez Radę Miasta miało charakter wyłącznie opiniotwórczy. Decyzja leżała w gestii Zarządu, któremu Rada przekazała niegdyś kompetencje obrotu mieniem komunalnym.

Zamiast kolonii

W części obrad wzięli udział przedstawiciele głównych sanockich organizatorów pomocy dla powodzi – **Halina Więcek**, **Zofia Paterek** i **o. Bogdan** działający w klasztorze OO Franciszkanów oraz **Marek Srocki**, szef Radia Bieszczady. Goście opowiedzieli o organizowanych przez siebie konwojach z darami, które trafiły m.in. do Opoli i Borowej. Przedstawili też tragiczną sytuację mieszkańców na zalanych wodą terenach.

W związku z tym, iż nie dojdzie do skutku sanocka kolonia dla dzieci z Raciborza – z przyczyn niezależnych od organizatorów – 15.000 złotych przeznaczonych przez Radę Miasta na ten cel postanowiono przekazać powodziom w formie gotówki. Wnioskowano dwa rozwiązania – całość środków dla Borowej oraz ich podział między Borową i Nysę Kłodzką. Ponieważ wynik głosowania okazał się remisowy, zdecydowało prawo podwójnego głosu przewodniczącego **Andrzeja Radwańskiego**. Ostatecznie Borowa otrzymała 8.000 a Nysa 7.000 złotych.

Budżetowe przesunięcia

Radni dokonali zmian w tegorocznym budżecie. W związku z uruchomieniem Domu Opieki Społecznej przeniesiono 34.000 złotych z usług opiekuńczych na dotację dla tej placówki. Uchwałę podjęto mimo sprzeciwu przewodniczącego komisji finansowej **Zygmunta Podkalickiego**. Argumentował on, iż koszt utrzymania Domu jest bardzo wysoki, a dotacja stanowi aż 25 procent tej kwoty. Te same środki pozostawione w gestii MOPS-u zostałyby znacznie lepiej wykorzystane i pozwoliły objąć pomocą więcej osób.

Następna zmiana dotyczyła obwodnicy północnej. Wprowadzono do budżetu kolejną transzę – 700.000 złotych – kredytu inwestycyjnego zaciągniętego na budowę w 1996 roku. Środki te przeznaczone na zapłatę za wykonane wówczas prace, które rozliczono w styczniu br. Zgodnie z trójstronnym porozumieniem między Dyrekcją Okręgową Dróg Publicznych w Rzeszowie, Wojewódzką Dyrekcją Dróg Miejskich i Urzędem Miasta Sanoka przeznaczone na sygnalizację świetlną 55.000 złotych stanowiąc będzie partycypację miasta w kosztach budowy sygnalizacji.

Pozostałe przesunięcia dotyczyły refundacji Urzędu Rejonowego w kosztach plac pracowników obsługi Urzędu Miasta (telefonistki, sprzątaczkę, dozorcę) oraz planowanej wizyty delegacji szwedzkiej z partnerskiego Östersund. W tym ostatnim przypadku środki zostaną zwrócone przez Fundusz Europejski PHARE.

Za Polmozbyt – inwestycje

Dzięki sprzedaży nieruchomości po byłym Polmozbycie sanockiej spółce PEKSAN miejska kasa wzbogaci się o kilkaset tysięcy złotych. Dokonano podziału pierwszej transzy spłaty należności, która wynosi 199.000 złotych. Zgodnie z propozycją Zarządu Miasta przeznaczono ją na dokończenie zadań inwestycyjnych realizowanych z tegorocznego budżetu:

- * budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Batalionów Chłopskich (168 m) – 35.000 zł
- * budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Skołodro (160,5 m) – 35.000 zł
- * budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Struga – Zapolskiej – 20.000 zł
- * budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Dąbrowieckiej (180 m) – 9.000 zł
- * dokończenie remontu ul. Cmentarnej (70m) – 6.000 zł
- * dokończenie modernizacji ul. Tuwima (1000 m) – 30.000 zł

- * dokończenie modernizacji ul. Gałczyńskiego (134 m) – 40.000 zł
- * dokończenie modernizacji ul. Rzemieślniczej – 6.000 zł
- * poszerzenie ul. Cegielnianej – 18.000 zł

Basenowa dyskusja

Emocje wzbudziła też sprawa deklaracji przeznaczania w latach 1998-1999 części środków budżetowych na modernizację basenu krytego na MOSiR-rze. Za taką deklaracją opowiedziały się komisja budownictwa i komisja finansowa. Radny **Podkalicki** podkreślił, iż obecny standard basenu uraga przyzwoitości i muszą się znaleźć pieniądze na jego remont. Radni uznali jednak za niezbędne zapoznanie się z projektem finansowym planowanej modernizacji i ostateczne podjęcie uchwały w tej sprawie przesunięto na drugie posiedzenie sesji.

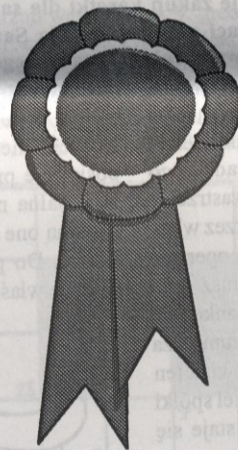
Joanna Kozimor

Ciąg dalszy na stronie 7.

Powstanie fundacja?

Nagrody RM wręczone

Nagrodę I stopnia w dziedzinie literatury za całokształt twórczości otrzymał **Jan Skoczyński**. Całym sercem sanoczanin, który szeroko promuje miasto rodzinne poprzez swój rodowód, do którego szeroko się przyznaje. Położył wielkie zasługi w dziedzinie eseistyki, pisanej piękną polszczyzną (laureat skromnie dodał, że nauczył się jej właśnie w Sanoku); do jego publikacji wstępy pisał m.in. **Leszek Kolański**.



Halinie Więcek za debiut literacki przyznano nagrodę II stopnia. Burmistrz Mazur przypomniał, że wielu miało okazję spotkać się z twórczością autorki podczas wyjątkowej wystawy – fotograficzno-poetyckiej. Tam zaprezentowała swój tom wierszy „Haiku”. Wierszy, które mają zatrzymać chwilę, czas. Razem ze zdjęciami **Władysława Szulca** stanowiły one niemal doskonałą całość.

W dziedzinie kultury i sztuki nagroda I stopnia przyznana została **Antoniu Wojewodzie**, szeroko znanemu animatorowi kultury. Wcześniej długoletniemu dyrektorowi Zakładowego Domu Kultury, założycielowi i szefowi chóru im. św. Cecylii. To dzięki jego sile przekonywania, temperamentowi chór istnieje, jeździ z koncertami za granicę, będąc wspaniałym ambasadorem naszego miasta.

Nagrodą II stopnia uhonorowano nauczycielkę gry na gitarze w PSM **Iwonę Bodziak** (nieobecna niestety podczas uroczystości). Jest ona twórczynią, organizatorką i animatorką Sanockich Spotkań Gitarowych, które co dwa lata odbywają się w Sanoku. Imprezy, w której uczestniczą najlepsi artyści z Polski i wielu innych krajów.

Nagrodę III stopnia otrzymali za osiągnięcia artystyczne uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej **Tomasz Holizna** i **Maciej Kandefer**. Podczas przedstawiania ich dorobku, burmistrz Mazur pokazał dość okazały plik kartek z wypisanymi ich osiągnięciami na arenie krajowej i międzynarodowej. Zaznaczył, iż dzięki ich udziałowi w konkursach sanocka szkoła muzyczna rozśławia imię naszego miasta. Burmistrz dodał również, że jak na razie są najmłodszymi laureatami nagród Rady Miasta.

Katarzyna Wójcicka (niestety nieobecna), lyżwiarka sanockiego „Górnik” wyróżniona została nagrodą w dziedzinie sportu i turystyki. Wygrała w tym sezonie wszystko co było do wygrania, w Holandii na zawodach *Viking Race* uplasowała się w pierwszej szóstce zawodników.

Laureatem nagrody RM w dziedzinie sportu i turystyki został **Marek Drwięga**. Burmistrz Mazur zaznaczył, że wśród laureatów spotkali się w tym roku mistrz i uczeń (podopieczną M. Drwięgi jest K. Wójcicka). Laureat, który sam był zawodnikiem tego klubu, w tej chwili jest trenerem grupy uczniów, i właśnie za pracę z młodzieżą otrzymał wyróżnienie.

Po wręczeniu nagród, **Jan Skoczyński** wystąpił z wielce interesującą propozycją. Otóż przekazał on 100 złotych ze swojej nagrody, na utworzenie stypendium dla sanoczanina lub sanocczanki, którzy pobierają nauki w szkole wyższej, a wywodzą się z niezbyt zamężnych rodzin. Zaapelował do laureatów i zgromadzonych w sali gości, by w miarę możliwości włączyli się do tej inicjatywy, aby w niedalekiej przyszłości można było powołać do życia fundację. Wspierałaby ona studentów, którzy po studiach wracaliby do Sanoka, pracowali na jego rzecz i tworzyli lokalne elity. Pozytywnie do tego pomysłu odnieśli się przemawiający po J. Skoczyńskim **Janusz Stachowicz**, **Janusz Szuber**, wiceprzewodniczący RM **Mieczysław Kozimor**, A. Wojewoda, przewodniczący RM A. Radwański.

Całość uroczystości krótkim koncertem okrasili **Tomasz Holizna** i **Maciej Kandefer**.

(cdy)

Po 2 dniowej przerwie ponownie omawiano problem wysokości środków z budżetu miasta na modernizację basenu krytego MOSiR, w oparciu o załącznik do proponowanej uchwały ilustrujący wysokość koniecznych nakładów w latach 1998-1999 r. i etapy realizacji przedsięwzięcia.

Przedstawiając opinię Komisji Budownictwa i Infrastruktury Miejskiej, radna **T. Lisowska** postawiła wniosek, aby wysokość środków z budżetu miasta w latach 1998-1999 wynosiła do 20% wartości zadania. Przeciwno wnioskowi wypowiedział się burmistrz **Olejko** podtrzymując pierwotne stanowisko zarządu. Argumentował je złym stanem technicznym obiektu, który wręcz wymaga remontu oraz decyzją SANEPIDu, wg której w obecnym stanie basen może być użytkowany do końca bieżącego roku. Dowodzi to wielkiej wagi tego zadania, można je uznać za strategiczne. Proponowana przez radną deklaracja procentowa może zdaniem E. Olejki – zniechęcić innych partnerów, gotowych współfinansować modernizację basenu. Dalszej dyskusji nie było. W głosowaniu radni wypowiedzieli się za uchwałą 11 głosami, 4 było przeciw a 6 się wstrzymało.

Podobnie 11 głosami za, przy 6 przeciwnych i 3 wstrzymujących radni upoważnili Zarząd do dokonywania zmian w budżecie – przesuwania środków w ramach rozdziałów – bez możli-

SESJA RADY MIASTA SANOKA

część druga

wości likwidowania bądź wprowadzania zadań. Projekt uchwały w tej sprawie negatywnie zaopiniowały Komisja Oświaty, Sportu, Kultury i Turystyki oraz Rewizyjna.

Z nadchodzącymi wyborami korespondowała kolejna uchwała w sprawie dowodów głosowania. Referujący projekt sekretarz urzędu **Jan Paszkiewicz** zapoznał zebranych z przepisami normującymi i zmianami. W tym roku obwodów będzie 18, o 1 więcej niż dotychczas. Ten nowy obwód mieć będzie siedzibę w Przedszkolu Samorządowym Nr 6 i znajdzie się w nim cała ulica Sadowa. Spośród 18 obwodów 3 będą miały charakter zamknięty (w szpitalach i areszcie). Po wyczerpującej informacji uchwałę wraz z załącznikiem uchwalono jednogłośnie.

W sprawach organizacyjnych przewodniczący RM **Andrzej Radwański** przedstawił pisemną rezygnację radnej **Teresy Kopij** ze stanowiska przewodniczącej Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej ze względu na sytuację rodzinną. Radni potwierdzili ją 17 głosami przy 3 wstrzymujących się.

Z grona prezydium rady padła propozycja, aby wyboru przewodniczącego tej komisji dokonać po wakacjach i zyskała ona akceptację zebranych, po-

dobnie jak propozycja konwentu, aby już po wakacjach omówić kwestie związane ze zmianami wynagrodzeń burmistrzów.

W wolnych wnioskach radny **Z. Podkalicki** podzielił się nieprzyjemnymi wrażeniami ze spaceru po zarośniętym trawą i chwastami mieście Sarkastycznie żartował, że co prawda zielska i chwasty są miejskie, wojewódzkie i kolejowe (poblże skansenu, ul. Podgórze, koło ILO) ale wszystkie jednak szpecą i należy je szybko usunąć. SPGK winno także – zdaniem radnego – częściej opróżniać kontenery, które cuchną i stają się siedliskiem much.

Wtórował gospodarskiej trosce radny **Jerzy Robel** zwracając uwagę na zarośnięte chwastami otoczenie zamku, brak przejścia dla pieszych w rejonie ul. Sanowej i obwodnicy oraz bezmyślnie poustawiane na środku chodnika znaki drogowe (np. ul. Podgórze). W kwestii trawy również radny **Wojnarowski** poinformował, że za nieczynną betoniamią powstaje niekontrolowane wysypisko śmieci i konieczny jest tam chodnik; natomiast pod blokiem na ul. Krasieńskiego panują ciemności, które można by zlikwidować bez wielkiego nakładu środków uruchamiając nieczynne, istniejące w pobliżu lam-

py. Radny **Marek Zakrzewski** „podrzucił” służbom komunalnym adres posesji przy ul. Daszyńskiego 13 (b. Bomis) gdzie jeden z lokatorów gromadzi od ponad roku stopy tektury, zużyte sprzęty, zdechłe zwierzęta (sic!), co uraga wszelkim zasadom sanitarnym.

Rejestr bołaczek powiększył radny **Barna** informując, że na dworcu w Sanoku nie ma ubikacji...

W tej części obrad zabrał głos też radny **St. Wojewoda** upoważniony przez Radę Dzielnicy Posada do przedstawienia jej oświadczenia w sprawie losów d. ZDK. (tekst oświadczenia publikujemy obok).

Radny **M. Kawa** poprosił o pisemną informację w sprawie przebiegu procesu przekazywania pracownikom ogródków działkowych.

Te, często poświęcone drobnym chociaż bardzo istotnym dla mieszkańców sprawom uwagi radnych zakończyły ostatnie przed wakacyjną przerwą spotkanie radnych, zamknął je prowadzący obrady A. Radwański życząc zebranym przyjemnego, słonecznego wypoczynku.

OŚWIADCZENIE

Rada Dzielnicy Posada, działając w imieniu mieszkańców Dzielnicy oświadcza, że decyzja podjęta przez Radę Miasta Sanoka dotycząca rezygnacji z komunalizacji na rzecz Miasta Domu Kultury, po-

zonego na terenie naszej Dzielnicy jest szkodliwa i godzi w działania Rady Dzielnicy mające na celu integrację naszych mieszkańców.

Decyzja o przekazaniu Domu Kultury, wybudowanego ze składek robotników tuł. Dzielnicy, posiadającego długoletnią tradycję działalności kulturalno-oświatowo-wychowawczej w naszym środowisku – na rzecz jednostki podległej Kuratorium Oświaty w Krośnie jest niezgodna z wolą mieszkańców Dzielnicy i jej czynników społecznych.

Mimo okazałych wpływów z naszej Dzielnicy do budżetu Miasta oraz dużego zaangażowania społecznego mieszkańców władze Miasta maksymalnie ograniczają wydatki na rzecz tej Dzielnicy zarówno w zakresie gospodarczym, ochrony środowiska jak i kultury.

Z ubolewaniem stwierdzamy, że od pewnego czasu władze Miasta Sanoka nie liczą się z uzasadnionymi i realnymi postulatami, które kierowane są do Miasta.

Sanok, dnia 22 lipca 1997 r.

Przewodniczący Rady Dzielnicy
– **Aleksander Olearczyk**
Przewodniczący Komisji Kultury
– **Zbigniew Pielech**
Przewodniczący Zarządu Rady
– **Roman Bobala**

Trzy czwarte akcji Autosanu w rękach Zasady

BEZ BÓLU?

Urząd Miasta Sanoka i Spółdzielnia Inwalidów Spółnia odstąpiły od sporu i zawarły ugodę z Sobiesław Zasada Centrum S.A. Centrum dofinansuje zakup karetki dla sanockiego szpitala i będzie sponsorowało STS. Odkupi też od UM akcje, które spłaci autobusami dla Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Spójni natomiast zagwarantowano rolę podstawowego dostawcy siedzeń dla Autosanu.

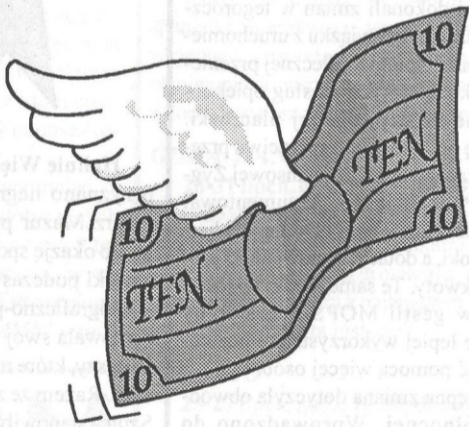
Przypomnijmy pokrótce: właściciel Autosanu Sobiesław Zasada Centrum S.A. zwołał na 21 marca Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy spółki. Celem Walnego było podwyższenie kapitału zakładowego Autosanu z 20.342.329 do 38.842.335 PLN z zastrzeżeniem całkowitego objęcia akcji nowej emisji przez właściciela. Zdaniem zakładowych związkowców, operacja miała charakter czysto spekulacyjny. Scenariusz miał wyglądać następująco: Autosan bierze kredyt bankowy i nabywa od Centrum know-how. Ono z kolei kupuje za otrzymane środki akcje i płaci za nie Autosanowi, a ten spłaca zaciągnięty kredyt. Tym samym właściciel spółki bez wykładania zlotówki z własnej kieszeni staje się posiadaczem 75 procent akcji, co zapewnia mu ogromne uprawnienia m.in. możliwość dokonywania zmian w statucie spółki, a fabryka ponosi koszty obsługi kredytu. Pod salą obrad zorganizowano wiec, w którym wzięło udział ponad tysiąc pracowników Autosanu protestujących przeciw takiemu podwyższeniu kapitału. Ponad półgodzinne spóźnienie się na obrady Wincentego Zeszuty reprezentującego Centrum stało się powodem do opuszczenia sali przez część udziałowców. Uchwała została jednak podjęta przez pozostałych akcjonariuszy – Centrum, Telekomunikację i skarbu państwa. Zgodnie z nią właściciel zobowiązał się do wpłacenia w dwóch ratach na konto spółki kwoty podwyższającej jej kapitał zakładowy. Urząd Miasta i Spójnia skierowały protest do Sądu Gospodarczego w Krośnie przeciwko tej uchwale.

Sprawa zakończyła się jednak ugodą. Dlaczego? Zdaniem burmistrza Edwarda Olejki, nie było sensu ciągnąć jej dalej.

– Nie mogliśmy kwestionować merytorycznej strony uchwały podjętej przez pozostałych udziałowców – była zgodna z prawem. Mogliśmy jedynie oprotestować tryb jej podjęcia. Właściciel poza tym wywiązał się ze zobowiązania – w odpowiednim czasie środki podwyższające kapitał zakładowy Autosanu zostały przez niego wpłacone na konto spółki. Zgodziliśmy się więc na odstąpienie od protestu i poszliśmy na ugodę. Uważam, że w tej sytuacji było to rozsądne wyjście.

W zamian za odstąpienie od sporu i wycofanie protestu przez Urząd Miasta Sobiesław Zasada Centrum S.A. zobowiązało się dofinansować zakup karetki dla sanockiego szpitala. Będzie też sponsorować sanockich hokeis-

tów. Ile ostatecznie otrzyma STS, nie wiadomo. Nieoficjalnie mówi się o kwocie od trzech do pięciu tysięcy złotych miesięcznie. Centrum zakupi też od Miasta posiadane przez nie akcje Autosanu, których wartość nominalna nie przekracza czterystu tysięcy złotych. Zostaną one prawdopodobnie spłacone autobusami dla SPGK. Do prowadzenia konkretnych rozmów w tej sprawie właściciel spółki upoważnił jej zarząd.



Zyskał też co nieco drugi z protestujących akcjonariuszy – Spójnia. Centrum zagwarantowało jej rolę głównego dostawcy siedzeń do sanockich autobusów.

Co stało się z wpłaconymi na konto Autosanu pieniędzmi? Lwią ich część pochłonię – zgodnie z przewidywaniami – zakup know-how. Od Sobiesław Zasada Centrum S.A. W jego ramach sanocka fabryka otrzymała prawo do produkowania wysokopokładowego Cezara i minibusu Vario oraz prawo stosowania w swoich wyrobach mercedesowych silników. Około dziesięciu procent przeznaczono na doposażenie techniczne fabryki (czytaj: komputeryzację) oraz remonty.

Lada dzień podwyższenie kapitału Autosanu i objęcie 75 procent akcji spółki przez Sobiesław Zasada Centrum S.A. zostanie potwierdzone sądownie.

Operacja została zakończona. Przeprowadzono ją w białych rękawiczkach. Udała się. Tyle, że nie ma sensu pytanie pacjenta jak się czuje...

Joanna Kozimor

Trudna sytuacja zmusiła spółkę do szukania ratunku w ponadplanowym eksporcie. Udało się podpisać trzy kontrakty z Rosją na dostawę trzystu autobusów dla komunikacji miejskiej i między-miastowej. Znajdzie się wśród nich dwieście „jedenastek” z silnikami Steyera oraz pięćdziesiąt dwunastometrowych „Interów” wyposażonych w silniki Steyera i Leylanda. Zgodnie z wymaganiami strony rosyjskiej będą one miały również nieco zmienione – w porównaniu z wersją standardową – wnętrza.

autobus m.in. dziesięć sztuk zamówiło Radomsko a dziewięć Bełchatów. Będziemy nadal promować to auto, bo jest tego warte. Uważamy, że to optymalne rozwiązanie dla komunikacji miejskiej w małych i średnich ośrodkach. Stosunkowo małe zainteresowanie tym modelem związane jest z dość bogatą wersją standardową a tym samym i sporą ceną.

Najbliższe miesiące będą więc bardzo pracowite dla załogi Autosanu. Po pierwszym półroczu, w którym nawet jedna

Place pełne, kasa pusta

– Realizacja tych kontraktów oraz wywiązanie się z zamówień krajowych – wygramyśmy kilka przetargów na dostawę m.in. dla wojska, straży pożarnej, ZUS-u oraz paru miast – zmusza nas do dokonania określonych zmian w produkcji i przyjęcia dodatkowych osób na wydziałach bezpośrednio produkcyjnych. Od 1 lipca uruchomiliśmy w zakładzie drugą zmianę. Robimy to własnymi siłami – bez zatrudniania ludzi z zewnątrz, dokonując przesunięć pracowników z innych wydziałów. Znacząco wyższy od zakładanego w tego-rocznych planach eksport powinien zrekompensować nam straty z I półroczu, o ile nasi rosyjscy partnerzy wywiążą się z zawartych kontraktów. Życie pokazało, że należy podchodzić do tego z pewną ostrożnością – stwierdził prezes Autosanu **Andrzej Krzanowski**. – Cieszy nas wzrost zainteresowania modelem A 10 10. Podpisaliśmy ostatnio kilka umów na ten

zmiana nie była w pełni „obłożona”, w drugim – przy dwóch zmianach – część prac trzeba będzie wykonać w ramach godzin nadliczbowych.

Pracownicy zakładu czekają na wydanie przysługujących im bezpłatnie 300 tysięcy akcji, stanowiących 15 procent całej puli. Po pierwszej weryfikacji uprawnionych do ich odbioru, na liście znajdują się 6.552 osoby. Ostateczny kształt lista ta przybierze po przeprowadzeniu procedury odwoławczej, na co spółka – zgodnie z ustawą – ma czas do października tego roku. Potem nazwiska uprawnionych przekazane zostaną do Ministerstwa Skarbu Państwa i rozpocznie się dystrybucja akcji. Regulamin ich wydawania został zatwierdzony przez poprzednią Radę Nadzorczą spółki. O tym, ile kto otrzyma, decydować będzie staż pracy w Autosanie.

/jot/

MEDYCYNĄ-USG

Przychodnia – Gabinet USG – nowoczesna aparatura:

- echokardiografia (badania serca i naczyń z Dopplerem) codziennie oprócz sobót od 16.30

- usg jamy brzusznej, tarczycy, jąder, sułków codziennie oprócz sobót od 16.00

- usg ginekologiczno-położnicze (endowaginalne) wtorki od godz. 15.00

Lekarze: **Józef Skubisz, Tomasz Skubisz, Anna Wojnowska-Kolasa**

Grabownica 378a • telefon/fax (013) 434-50-53

Możemy na razie jedynie wszystko się domyślać i jednocześnie z uwagą skoncentrować się na doświadczeniach w tym względzie, które mają zachodnie kraje europejskie. I tu nasuwa się pytanie – a właściwie dlaczego mamy z uwagą patrzeć na to, co Zachód osiągnął przez wprowadzenie takiego wychowania do szkolnictwa powszechnego?

zanych bardzo ściśle z miłością, z życiem małżeńskim i rodzinnym, a jak mówi Dana Mack w swojej książce „Ucząc o seksie” – „uczy technik seksualnych i antykoncepcji”, nie licząc się absolutnie z tym, iż kilkunastoletni chłopcy i dziewczęta są na to jeszcze za młodzi, są niedojrzali emocjonalnie i psychicznie.

O tym, że kilkunastoletni młodzi

wirusy chłamydie w Europie i USA leży między 15% a 36% a przez wirusy Papilloma wynosi ona nawet do 50%.

Jak się okazuje, nawet prezerwatywy nie są skuteczną ochroną przeciwko zakażeniom wirusem HIV i chłamydiami. Zaś stosowanie przez pięć lat antykoncepcji hormonalnej powoduje podwyższenie ryzyka raka piersi (Medycyna po dyplomie nr 2, maj '96 – „Seks wśród nastolatków”). Wmawianie młodzieży, że są to skuteczne środki antykoncepcyjne, jest nieprawdą i świadomą manipulacją.

Podsumowując, nasuwa się wniosek, iż edukacja seksualna, która od dłuższego już czasu istnieje w innych krajach europejskich, ma wyraźne znamiona reklamy różnych środków antykoncepcyjnych, a ponadto przygotowuje młodzież do eksploatacji seksualnej, a nie do miłości, a przecież człowiek jest WARTOŚCIĄ, a nie przedmiotem do użycia.

Faktem jest, iż należy przygotowywać młodych ludzi do ich życia dorosłego, do ról mężczyzny i kobiety, ale w taki sposób, by nie pozbawiać ich godności osobistej, nie szkodzić psychice. Wymogów tych na pewno nie spełnia wzór wychowania seksualnego, który jest lansowany przez niektóre wpływowo środowiska w Europie zachodniej i Stanach Zjednoczonych,

Nie wiadomo jeszcze, co proponuje naszym dzieciom i młodzieży MEN w przyszłym roku szkolnym, ale jedną z propozycji, która na pewno nie szkodzi psychice młodych ludzi jest program wychowania dzieci i młodzieży „Życie i miłość” Wandy Elżbiety Papis, nagrodzony w konkursie MEN w 1993 roku.

Jest to program prorodzinny, wychowujący człowieka do miłości. Nie ma w nim żadnego naruszania intymności młodych. Obejmuje on całą płciowość człowieka z wszystkimi jej płaszczyznami i aspektami. Jest etyczny, wychowuje do człowieczeństwa. Program ten, promujący zdrowego, harmonijnie rozwiniętego człowieka jest prekursorem w skali światowej. Opiera się na podstawowych wartościach – prawdzie i dobru, wychowuje myślącego, świadomego i odpowiedzialnego człowieka.

Program „Życie i miłość” wychowuje poprzez gry i zabawy, oparte na dramie – metodzie wychowawczej, która aktywizuje całą osobowość człowieka, rozwija ją uczy empatii (uwrażliwienia na innych ludzi i otaczający świat). Program, proponowany przez W.E. Papis, obejmuje dzieci i młodzież, od zerówki aż do klas maturalnych; pozwala dojrzeć, nie zaburza rozwoju młodego człowieka. Pokazuje, jaki jest sens bycia kobietą i mężczyzną, mówi, iż w sferze męskości i kobiecości – wewnętrznej i psychicznej – nic samo się nie dzieje, że wszystko w dojrzewaniu ma swoje znaczenie i swój sens. Co najważniejsze – program ten pokazuje młodym ludziom, że są WARTOŚCIĄ, że od nich samych zależy ich przyszłość.

W programie tym uwzględnia się obecność rodziców, gdyż ich prawem naturalnym i obowiązkiem zarazem jest wychowanie ich własnych dzieci. Szkoła zaś może i powinna wspierać to wychowanie, a nie narzucać takie, które szkodzi dzieciom, młodzieży, godzi w rodzinę.

Zatem to rodzice podejmują decyzję – bo to jest ich prawo – czy chcą, by ich dzieci były wychowywane tylko do seksu, czy do pełnej miłości.

Irena Giegiel-Drozdek

Powyższy tekst publikujemy za zgodą Redakcji zaprzyjaźnionego z „TS” miesięcznika „18 km od centrum”

W niedzielę do Rzepedzi!

Na najbliższą niedzielę zapraszamy wszystkich sanoczan do Rzepedzi, gdzie odbędą się I Bieszczadzkie Spotkania Strażackie. W zamierzeniu organizatorów mają one być regionalną imprezą promującą pożarnictwo oraz działalność ochotniczych straży pożarnych poprzez sportową rywalizację, pokazy sprawności i organizację imprez rozrywkowych.

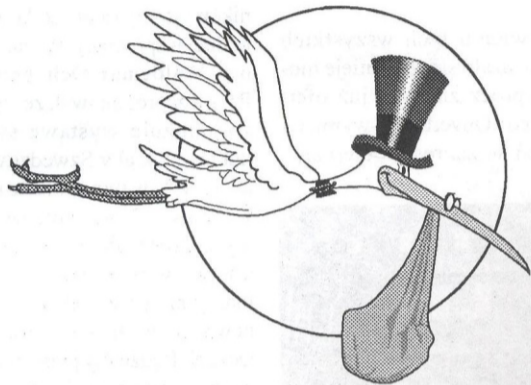
Program niejako podzielony jest na dwie części, przez to, że odbywa się w dwóch różnych miejscach. Najpierw, na stadionie „Drzewiarz”, o godzinie 11.30 połączony koncert da słowacka grupa „Prospekt”. Bezpośrednio po nim nastąpi oficjalne otwarcie I Bieszczadzkich Spotkań Strażackich i mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami OSP Komańcza a OSP z Bukowska i Beska. O 14 rozpoczyna się międzygminne zawody pożarnicze o puchar wójta gminy Komańcza. Dwie godziny później sanoccy strażacy dadzą pokaz ratownictwa drogowego. Później jeszcze odbędą się konkursy: przeciągania liny i na najlepszy strażacki dowcip. O 17.30 chór parafialny z Rzepedzi prezentował będzie piosenki ludowe i gawędy biesiadne.

Następnie o 18.30 – już na placu „Pod Olszynką”, odbędą się pokazy samochodowe w wykonaniu zawodników rajdowych z naszego regionu. Potem jeszcze godzinny koncert zespołu „Prospekt”, a od 20.15 strażacka zabawa.

W czasie trwania imprezy sprzedawane będą honorowe bilety wstępu (można wygrać cenne nagrody), z których dochód przeznaczony zostanie na pomoc mieszkańcom Dołżycy pokrzywdzonym przez huragan oraz powodzianom. Atrakcji więc nie zabraknie, miejmy tylko nadzieję, że dopisze pogoda. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy!

(c)

WYCHOWANIE DO SEKSU CZY DO MIŁOŚCI?



W planach Ministerstwa Edukacji narodowej jest wprowadzenie od września roku szkolnego 1997/98 nowego przedmiotu o nazwie – wychowanie seksualne.

Nikt jeszcze nie wie, na czym to wychowanie będzie polegało, jak będzie wyglądało, lub kto będzie uczył tego przedmiotu, jakie treści znajdą się w nowych podręcznikach, a przede wszystkim – jaki wpływ będzie miało to wychowanie na dzieci i młodzież, na ich rozwój psychoseksualny.

Otóż, aby móc świadomie zaakceptować lub świadomie odrzucić program, proponowany przez MEN – my, rodzice, nauczyciele, wychowawcy, powinniśmy poznać wszelkie zagrożenia i skutki wychowania seksualnego, korzystając z doświadczeń tych krajów, które mają to już za sobą. W USA wychowanie seksualne w szkołach publicznych istnieje już od kilkunastu lat, a zamiast oczekiwanych pozytywnych zmian przyniosło ogromne szkody.

Edukacja ta spowodowała, że życie seksualne rozpoczyna już trzynastoletnia młodzież, a skutki tego są fatalne. Zamiast maleć – wzrosła liczba niechcianych ciąży, wzrosła liczba aborcji i chorób, przenoszonych drogą płciową, rozwijających się bezobjawowo, a prowadzących do niepłodności, nowotworów szyjki macicy czy ciąży pozamacicznej, a nawet do śmierci nastolatka. O takich zagrożeniach oficjalnie się nie mówi, a przecież chodzi tu o nasze dzieci, o ich zdrowie, a nawet życie.

Spójrzmy na Wielką Brytanię. Tu wychowanie seksualne, które w szkołach istnieje od sześciu lat, spowodowało również wzrost aktywności seksualnej w grupie szesnastoletnich z 14% do 47% (!), ponadto wzrost niechcianych ciąży i wzrost zapadalności na choroby, przenoszone drogą płciową.

W Szwecji, po fatalnych skutkach wychowania seksualnego, wprowadzono oświatę zdrowotną, która mobilizuje młodzież do świadomej ochrony własnego zdrowia, gdy wie ona, jakie zagrożenia niesie ze sobą rozpoczęcie życia seksualnego w wieku kilkunastu lat. Zadajmy sobie pytanie – co, tak naprawdę, niesie ze sobą wychowanie seksualne, czego uczy?

Na pewno nie uczy świadomego podejścia do spraw intymnych, zwią-

ludzie nie są jeszcze fizycznie i psychicznie przygotowani do podjęcia współżycia seksualnego, mówią lekarze i chyba ich argumenty są najbardziej przekonywujące i nie do podważenia. „Z immunologicznego punktu widzenia młoda, dojrzewająca kobieta jest dosłownie dziewczycą” – podkreśla prof. Lars Westrom z Oddziału Położnictwa i Ginekologii Kliniki Uniwersyteckiej w Lund (Szwecja). Jest bezbronna, gdyż nie ma biologicznych mechanizmów obronnych, ponieważ to mózg steruje całą seksualnością człowieka, a przysadka podwzgórzca, odpowiedzialna za to, dojrzewa w 19-21 roku życia młodej kobiety.

Zatem nastolatka jest narażona na wszelkie choroby weneryczne, nowotwory układu rodowego, nawet na śmierć.

O tym się nie mówi, nie ostrzega się młodzieży. Jest ona nieświadoma i prowokowana do zachowań całkowicie dla niej szkodliwych. Lekarze podkreślają też z całą odpowiedzialnością, iż wczesny seks jest przyczyną niepłodności, a dzieje się to za sprawą gonokoków, chłamydii i wirusów Papilloma – wirusów przenoszonych drogą płciową. Zakażenia tymi wirusami są obecnie bardzo częste wśród nastolatka i bardzo niebezpieczne, gdyż przebieg chorób jest często bezobjawowy, a skutki tragiczne – właśnie niepłodność, wystąpienie ciąży pozamacicznej, nowotwory szyjki macicy, infekcja płodu, a nawet śmierć młodej dziewczyny.

W jednym z artykułów Medical Tribune Międzynarodowa gazeta dla lekarzy) podaje: „Zakażenia chłamydiami i wirusami Papilloma należą współcześnie do najczęstszych infekcji, przenoszonych drogą płciową. Częstość zakażeń, spowodowanych przez

KRZYŻÓWKA NR 30

Poziomo:

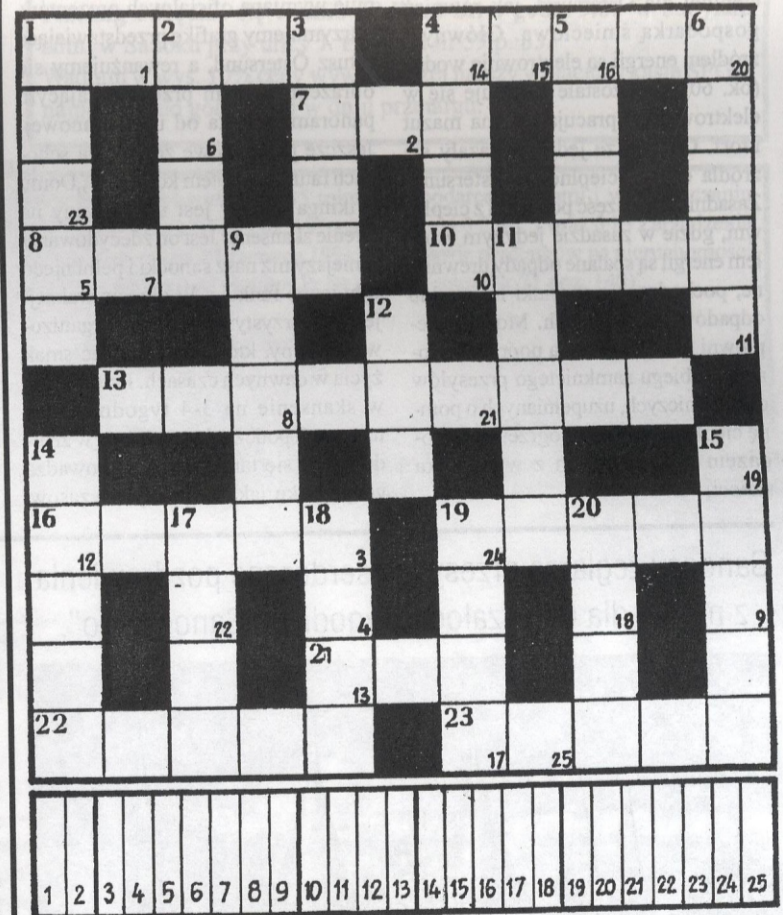
1. zator na drodze, 4. przeciwieństwo ciepła, 7. „... do młodości” Mickiewicza, 8. ojczyzna Odyseusza, 10. włókno z Filipin, 13. anoda lub katoda, 16. ryba z rodziny karpowatych, 19. pasza dla zwierząt leśnych, 21. prawy dopływ dolnej Odry, 22. promieniotwórczy pierwiastek chem., 23. jezioro w Malawi.

Pionowo:

1. ptak lub grzyb jadalny, 2. kończyzna górna, 3. skóra drzewa, 4. tam Hannibal poniósł klęskę, 5. Erato lub Urania, 6. narząd wewnętrzny, 9. grecka wyspa, 11. część twarzy, 12. wiekowa liczba, 14. rysa, zadrapanie, 15. duża kromka chleba, 17. uroczyste przyjęcie towarzyskie, 18. początek dnia, 19. rodzina, 20. poczekalnia dla statków.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – ciasta, lody, słodycze o wartości 25 zł, II – 15 zł, III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.



Rozwiązanie krzyżówki nr 28:
O LOSIE CZŁOWIEKA
DECYDUJE CZŁOWIEK

Nagrody wylosowali:
I – Józefa Burnatowska,
ul. Cegielniana 22/91
II – Robert Kopacki,
ul. Jana Pawła II 41/29
III – Adam Rogowski,
ul. Daszyńskiego 5/16

Fundatorem I nagrody jest firma
Elżbiety i Zbigniewa Reichel
CUKIERNICTWO
WYTWÓRNIĄ LODÓW,
znajdująca się na ulicy Rynek 12/1

ROZWIĄŻ KRZYŻÓWKĘ,
MOŻE PÓJDZIESZ Z RODZINĄ
NA SMACZNE CIACHO?

Powtarzające się cykliczne kontakty trwają po dzień dzisiejszy, a swoim zakresem obejmują:

1. Sprawy związane z ochroną środowiska, a w tym:

- pomoc koncepcyjną przy budowie oczyszczalni ścieków, m.in. praktykę pracowników w oczyszczalni ścieków w Östersund

- badanie stanu środowiska naturalnego Sanoka przez studentów zlokalizowanego w Östersund – Mid Sweden University – Division of Ecotechnics

- współpracę w ramach Ecos Ouverture, gdzie możemy oczekiwać nie tylko pomocy koncepcyjnej, ale również dofinansowania kosztów prac projektowych przy budowie nowego wysypiska śmieci

2. Współpracę młodzieżową, a w tym:

- wymianę młodzieży II LO Sanok i PSM Sanok z młodzieżą Gimnazjum Östersund

- pomoc materialną ze strony szwedzkiej w postaci doposażenia sanockich szkół w jednoosobowe stoliki uczniowskie

3. Współpracę kulturalną w bardzo ograniczonym zakresie. W poprzednim roku zespół „Sanok” występował podczas przeglądu kultury krajów bałtyckich, który odbył się w Östersund.

4. Wymianę doświadczeń w zakresie służby zdrowia, łącznie z pobytem na praktyce w östersundzkim szpitalu jednego z sanockich lekarzy.

W trakcie tego spotkania przypominającego dotychczasowe kontakty padają nazwiska osób, które aktywnie w nich uczestniczyły, a o których nie zawsze nawzajem wiedzieliśmy. Teraz zarówno my jak i Szwedzi będziemy mogli skorzystać z ich wiedzy i doświadczenia. Spotkanie omawiające dotychczasowe wnioski z już istniejącej formy współpracy jest dopiero początkiem, bardzo ciekawego dnia. Część naszej delegacji udaje się wraz z Hanssem Playnerem do budowanego przez niego przedsiębiorstwa Jämtkraft, które zajmuje się dostarczaniem energii elektrycznej dla całego Jämtlandu oraz ciepłej dla Östersund, jak również gospodarką śmieciową. Głównym źródłem energii są elektrownie wodne (ok. 60%), pozostałe uzyskuje się w elektrowniach pracujących na mazut i torf. Ciekawsze jednak okazały się źródła energii ciepłej w Östersund. Zasadnicza jej część pochodzi z ciepłowni, gdzie w zasadzie jedynym źródłem energii są spalane odpady drewniane, pochodzące z wycinki lasów, lub odpadów komunalnych. Moc tej ciepłowni jest zwiększana poprzez stworzenie obiegu zamkniętego przesyłowy ciepłowniczych, uzupełnianych o pompę ciepłą oraz kocioł ogrzewany bio-gazem pochodzącym z wysypiska śmieci.

W tym samym czasie, gdy pierwsza grupa zaznajamia się z technologią produkcji ciepła w Östersund, druga grupa prowadzona przez **Stefana Olofssona** zwiedza naprzód zakład wyrobów bieliźniarskich, a następnie fabrykę płyt wiórowych Byggelit, gdzie największe zainteresowanie wzbudza materiał izolacyjny wykorzystywany zarówno do ocieplania domów, jak i urządzeń komunalnych, produkowany na bazie wiórów i masy papierowej.

Mimo wysiłków ze strony członka naszej delegacji nie udało się do końca wizyty poznać przynajmniej ogólnych zarysów technologii jego produkcji.

Po zwiedzeniu zakładów pracy wracamy około godziny 17.00 do hotelu, niektórzy wykorzystują tę krótką przerwę do godz. 18.00 na pobieżne zwiedzenie najbliższej okolicy. O 18.00 rozpoczyna się w holu ratusza miejskiego ceremonia podpisania umowy partnerskiej. Sama uroczystość jest nieco odmienna niż w Sanoku. Ze strony szwedzkiej są obecni, oprócz władz miasta, tylko ci, którzy już kiedyś z nami współpracowali i oczywiście „politycy”, czyli odpowiednicy naszych radnych, choć ich pozycja jest nieco inna gdyż zazwyczaj są oni również pracownikami urzędu miejskiego.

Kolejno przemawiają **Bror Tegelid**, **Andrzej Radwański**, **Jens Nilsson** i **Edward Olejko**. Po krótkich wystąpieniach, w których bardziej skupiano się na oczekiwaniach i nadziejach płynących z podpisanej umowy, następuje uroczysty akt podpisania. Atmosfera staje się luźniejsza, następuje wymiana oficjalnych prezentów. Otrzymujemy grafikę przedstawiającą ratusz Östersund, a rewanżujemy się obrazem olejnym przedstawiającym panoramę miasta od ulicy Sanowej. Jeszcze pamiątkowe zdjęcie na schodach ratusza, a potem kolacja w „Domu Wikinga”, który jest usytuowany na terenie skansenu. Jest on zdecydowanie mniejszy niż nasz sanocki i pełni nieco odmienne funkcje. W okresie wakacji jest wykorzystywany przez zorganizowane grupy, które chcą poznać smak życia w dawnych czasach. Przebywają w skansenie na 3-4 tygodniowych turnusach podczas których żyją w znajdujących się tam chatkach i prowadzą gospodarkę jak za dawnych czasów.

Podczas kolacji gospodarze mile nas zaskakują występem sympatycznego miejscowego zespołu ludowego, który uczestniczył w 1987 r. w festiwalu rzeszowskim. Do hotelu wracamy w promieniach słońca, mimo że jest godzina 23.00, jak się okazuje w pogodną noc, o tej porze roku w Östersund jest całkiem jasno.

Początek drugiego dnia jedni poświęcili na zwiedzanie miasta i okolic, inni na rozmowy dotyczące dalszej

zapropozowali następujące płaszczyzny współdziałania:

1. Ochrona środowiska i edukacja ekologiczna w tym program Ecos.
2. Współpraca przemysłowo-handlowa.
3. Współpraca młodzieżowa.
4. Współpraca kulturalna.
5. Współpraca w ramach projektu REVES, to jest francuskiego programu wspierania lokalnych inicjatyw gospodarczych i społecznych.

prawo będziemy gościć w Sanoku: koszykarzy, piłkarzy nożnych oraz tenisistów stołowych.

Bardzo spodobał się Szwedom pomysł wspólnego konkursu fotograficznego dla wszystkich miast partnerskich Sanoka. Uzgodniliśmy, że po rozmowach w Reinheim (z Humennem już ustaliliśmy) podczas ich wrześniowej wizyty uzgodnimy szczegóły. Efektem końcowym takiego konkursu byłyby 4 równoległe wystawy fotograficzne i być może wydawnictwo albumowe, prezentujące Sanok i jego partnerów w obiektach fotografików polskich, słowackich, niemieckich i szwedzkich. Z zadowoleniem zostało również przyjęte zaproszenie grupy młodzieży do udziału w warsztatach organizowanych w ramach Collage'u Teatralnego SDK. Ustaliliśmy, że podczas wrześniowej wizyty doprowadzimy do spotkania sanockich i östersundzkich muzealników, którzy sami ustalą zakres ewentualnej współpracy. W trakcie dyskusji pan **Waldemar Och** przedstawiciel RIG-u zaproponował, że organizacja ta zorganizuje wystawę swoich produktów, tak aby Szwedzi wiedzieli na jaką ofertę w tym zakresie mogą liczyć w Sanoku. Z zadowoleniem przyjęliśmy zaproszenie Szwedów do uczestnictwa w programie REVES, który mamy nadzieję ułatwi nam realizację pewnych zadań z zakresu opieki społecznej. Będziemy pierwszym miastem z Europy Środkowej uczestniczącym w tym programie. Początkiem naszego udziału ma być uczestnictwo w konferencji organizowanej w Kalmarze 12 grudnia br.

Po tej dyskusji Szwedzi zorganizowali nam wizytę w stadninie koni w Wägen, specjalizującej się w hodowli kłusaków. Dzięki szefowi stadniny już teraz wiemy, nie tylko na czym polegają zawody kłusaków, ale i jakimi podkowiama się je podkowiama na różne okazje. W drodze powrotnej do Östersund zwiedzamy jeszcze miejsce, gdzie 4000 lat temu poprzednicy Szwedów wykonali ryty naskalne. Mimo północy jest jasno, dzięki czemu możemy bez przeszkód podziwiać te niezwykle zabytki.

Po następnych trzech godzinach jesteśmy już w drodze powrotnej, z zapasem miłych wspomnień oraz bagażem nadziei na efektywną współpracę w przyszłości.

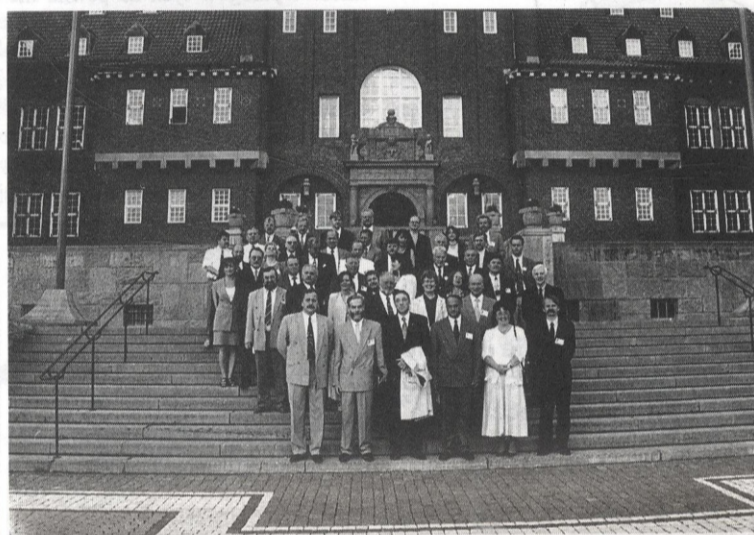
Piotr Mazur

Spełniając prośbę autora, informujemy, iż zdjęcia dołączone do tekstu zamieszczonego w poprzednim i dzisiejszym numerze „TS”, wykonał inny członek delegacji – Marek Zakrzewski. On też dokonał ich wyboru.

ÖSTERSUND NASZ SZWEDZKI PARTNER (2)

współpracy. Krajobraz wokół Östersund jest wspaniały, połączenie Mazur (jeziora), Bieszczad (wzniesienia, co do wysokości i ukształtowania bardzo podobne) i Tatr (zalegające na wzgó-

Po omówieniu tych wszystkich propozycji okazało się, że istnieje możliwość – oprócz znanych już ofert w ramach Ecos Ouverture – wymiany doświadczeń w zakresie ocieplania



rzach czapy śnieżne). Wszędzie wzdłuż porządek i czystość. Zaskakuje nas jedynie niewielka, czy wręcz znikoma liczba żaglówek na jeziorze, jak również brak domków letniskowych nad jego brzegami. Okazuje się, że aby nie szpeci krajobrazu domki mogą być budowane tylko w miejscach niewidocznych z brzegów, jak również muszą być „przyjazne” dla środowiska przez co stają się odpowiednio drogie, tak że większość Szwedów woli je wynajmować, podobnie jak żaglówki, niż posiadać na własność. Okazuje się, że największą namiętnością Szwedów z Jämtlandu są polowania w okresie których (początek września) prawie zamiera życie publiczne.

Po południu rozpoczynamy rozmowy nt. dalszej współpracy. Szwedzi

ustalono, że przedstawiciel Izby Handlowej z Östersund w trakcie pobytu w Sanoku spotka się nie tylko z przedstawicielami: RIG-u, CWB, ale również w miarę możliwości z przedstawicielami Autosanu, Stomilu czy Beefsanu. Zobowiązaliśmy się, że przed wrześniową wizytą zostanie przygotowana oferta turystyczna, uwzględniająca ich szczególne zainteresowanie do polowań. Wszystkie te działania mają umożliwić Szwedom jak najefektywniejsze wykorzystanie tzw. Funduszu „Z-Pod”, który w Östersund posiadają na zakup polskich towarów. Szwedzi przyjęli nasze zaproszenie dla dzieci i młodzieży do uczestnictwa 27 września w organizowanym Międzynarodowym Dniu Sportu Młodzieżowego. Dzisiaj już wiemy, że na

Życzymy coby zasięg waszej latarni powiększał się co tydzień tak „cobyśmy” mogli obaczyć nawet z morza. Pierwszy dzień po wyjściu ze Świnoujścia powitał nasz jacht i załogę sztormową pogodą. Ale dotarliśmy jak zwykle szczęśliwie do zamierzonego portu. Oplywamy Cieśninę Duńskie, duży i mały Belt czyli wokół Zelandii. Byliśmy w Sasnitz, w szwedzkim porcie Falsterboo, Kopenhaga, Helsingor z zamkiem Hamleta Kromborg, potem Trawemiwole, Lubeka i jesteśmy w drodze do wyspy Bornholm.

Na ręce kapitana Waszego jachtu „Tygodnik Sanocki” nasza dzielna załoga. Do zobaczenia.

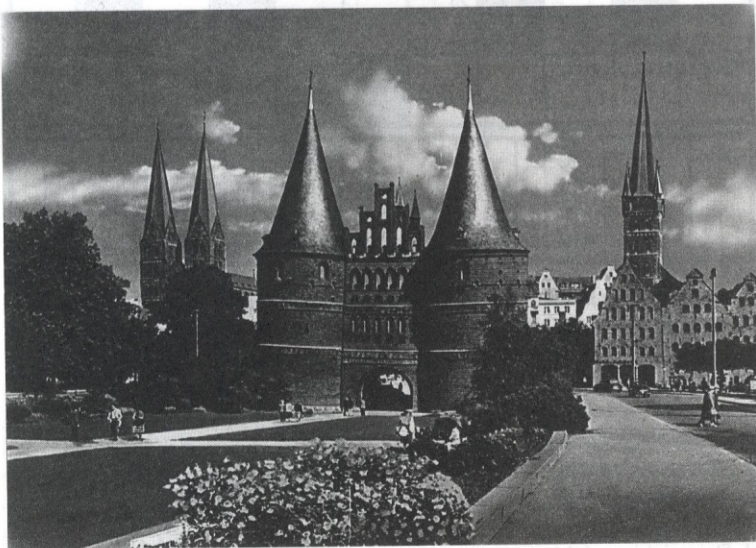
Sanoccy żeglarze:
z-ca kapitana **Bartek Jagoda**
I-szy oficer **Jacek Drwięga**
II-gi oficer **Agnieszka Mendys**
III-ci oficer **Maciek Lasik**

załoga: **Janusz Bal**
Marcin Śmietana
Grzesiek Skalski
Lucyna Jagoda
Łukasz Gołębowski
Rafał Sieradzki
Andrzej Frydlewicz
Punia Jagoda

i jako Kapitan jachtu *Solaris* z morza **Janusz Jagoda**



Sanoccy żeglarze przesyłają serdeczne pozdrowienia z morza dla Całej załogi „Tygodnika Sanockiego”.



Na podstawie art. 24 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jednolity tekst w Dz. Ustaw z 1991 roku, Nr 30 poz. 127 z późn. zm.) i § 2 ust. 1 oraz § 13 Zarządzenia Ministra Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Monitor Polski z 1991 roku, Nr 21 poz. 148).

Zarząd Gminy Sanok
ogłasza
II-gi

publiczny przetarg ustny nieograniczony na zbycie w drodze sprzedaży nieruchomości
mienia komunalnego Gminy Sanok w miejscowości PRUSIEK.

Lp.	Nr działki	Pow. w m2	Nr ks. wiecz.	Położenie i opis w/g planu MPO Gminy Sanok	Wartość gruntu cena wywoławcza działki w złotych
1.	2.	3.	4.	5.	6.
1.	538	800	46606	- w 1/2 części w terenie oznaczonym symbolem „MN1” pod różne formy mieszkalnictwa o niskiej intensywności zabudowy, - w 1/2 części pod uprawy rolne bez prawa zabudowy,	1685,57 zł

UWAGA: W poprzek działki od strony potoku przewiduje się ustanowienie służebności na rzecz sąsiedniej i dalej położonych działek

2.	537	800	46606	- pod tereny różnych form mieszkalnictwa o niskiej intensywności zabudowy „MN1”	2836,50 zł
3.	536/2	800	46606	przeznaczenie - jak działka nr 537	2784,12 zł
4.	536/1	800	46606	przeznaczenie - jak działki nr 536/2, 537	2731,90 zł

UWAGA:

- przez działki nr 538, 537, 536/2 i 536/1 przebiega linia energetyczna 15 KV

- dla działek 538, 537, 536/2 i 536/1 opracowany został plan realizacyjny pod budowę budynków mieszkalnych

Publiczny przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 11 sierpnia 1997 roku o godz. 15.30 w sali posiedzeń na III-cim piętrze biurowca w Sanoku przy ulicy Kościuszki 23.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 11 sierpnia 1997 roku w kasie Urzędu Gminy Sanok na II piętrze biurowca do godz. 10.00.

Osoba, która przetarg przegra otrzyma zwrot wpłaconego wadium natychmiast po przetargu lub w dniu następnym pracy Urzędu.

Osoba, która przetarg wygra i uchyli się od zawarcia umowy nabycia nieruchomości w formie prawem przepisanej (aktu notarialnego) traci wadium na rzecz sprzedającego.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i treści ogłoszenia można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok w Sanoku, przy ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój Nr 6 i 7 w godz. 7.40-15.15 od poniedziałku do piątku.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn.

Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na 2 tygodnie przed przetargiem przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sanok i we wsi Załuż.

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku
ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż zespołu samochodowego:

- Fiat 1500p, nr podwozia 2324573, nr silnika 1065910, rok produkcji 1986, cena wywoławcza - 2.800,- zł
- Żuk A06B-TOWOS, nr podwozia 360274, nr silnika 702512, rok produkcji 1981, cena wywoławcza - 1.800,- zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie MBL w Sanoku ul. Traugutta 3.

Ze stanem technicznym samochodów można się zapoznać w przeddzień przetargu pod wyżej wymienionym adresem.

Wadium w wysokości 10% można wpłacać w dniu 30 lipca 1997 r. od godz. 8.00 do 14.00 w kasie w miejscu przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli wygrywający przetarg nie zrealizuje zakupu samochodu w przeciągu dwóch dni.

Bank Spółdzielczy w Sanoku
uprzejmie informuje

że zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Krośnie, Sąd Gospodarczy Wydział V z dnia 16.06.1997 r. nastąpiło połączenie Banków Spółdzielczych w Brzozowie i Dydni z Bankiem Spółdzielczym w Sanoku.

Bankiem przejmującym jest Bank Spółdzielczy w Sanoku, Statutem stanowiącym podstawę dalszej działalności jest Statut Banku Spółdzielczego w Sanoku.

Połączenie bilansowe nastąpiło z dniem 30.06.1997 r.

W związku z połączeniem Banki Spółdzielcze w Brzozowie i Dydni zostały wykreślone z rejestru i stały się Oddziałami Banku Spółdzielczego w Sanoku.

ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
W SANOKU

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
Sp. z o.o.

ogłasza przetarg nieograniczony
na dzierżawę gruntu i obiektów
po byłej Wytwórni Mas Bitumicznych w Wielopolu.

Cena wywoławcza dzierżawy miesięcznej wynosi 1000,00 zł
(jeden tysiąc złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 30 lipca br. o godz. 9.00 w budynku adm. w Sanoku przy ulicy J. Pawła II nr 59 p. 33.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SPGK najpóźniej do godz. 8.30 w dniu przetargu.



Zarząd Miasta Sanoka
ogłasza

przetarg nieograniczony licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na I piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego w Sanoku.

Oznaczone numerem:

28 - pow. użytkowa 17,53 m², branża dowolna, cena wywoławcza 20 zł/m²

31 - pow. użytkowa 8,98 m², branża dowolna, cena wywoławcza 20 zł/m².

Wadium w wysokości 200,00 zł (słownie: dwieście złotych) należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka - pok. nr 30 II p. najpóźniej do dnia 4 sierpnia 1997 r. do godz. 12-tej.

Uwaga!!! - cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT - 22%.

Przetarg odbędzie się w dniu: 5 sierpnia 1997 r. o godz. 10-tej w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 64 - Sala Herbowa.

Stoiska handlowe będą udostępnione do oglądania w dniu:

4 sierpnia 1997 r. od godz. 8-mej do 12-tej

W celu obejrzenia stoisk w/w należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Referat d/s Mieszkańciowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel 46-37-880.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie 3 lat poprzedzających datę przetargu.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „NASZ DOM”

ogłasza przetarg ofertowy

na nabycie własnościowego, spółdzielczego prawa do lokali użytkowych w nowo wybudowanym budynku przy ul. Cerkiewnej.

Lokale o pow. od 17 do 50 m² z przeznaczeniem na usługi nieuciążliwe lub usługi handlu.

Szczegółowe warunki składania ofert i wszelkich informacji w przedmiotowej sprawie udziela Zarząd Spółdzielni „NASZ DOM” Sanok, ul. Zamkowa 26. Ilość lokali i ich lokalizacja w budynku ograniczona.

Cena wywoławcza 1m² lokalu w zależności od usytuowania budynku - zróżnicowana.

Informacji telefonicznych nie udzielamy.

Składanie ofert do dnia 5.08.1997 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6.08.1997 r. o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Na podstawie art. 24 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jednolity tekst w Dz. Ustaw z 1991 roku, Nr 30 poz. 127 z późn. zm.) i § 2 ust. 1 oraz § 13 Zarządzenia Ministra Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Monitor Polski z 1991 roku, Nr 21 poz. 148).

Zarząd Gminy Sanok
ogłasza
II-gi

publiczny przetarg ustny nieograniczony na zbycie w drodze sprzedaży nieruchomości
mienia komunalnego Gminy Sanok w miejscowości ZAŁUŻ.

Lp.	Nr działki	Pow. w m2	Nr ks. wiecz.	Położenie i opis w/g planu MPO Gminy Sanok	Wartość gruntu cena wywoławcza działki w złotych
1.	2.	3.	4.	5.	6.
1.	154/5	865	46720	Objęte ogłoszeniem o przetargu działki przeznaczone są pod tereny różnych form budownictwa o różnej intensywności zabudowy.	2832,08 zł
2.	154/6	980	46720		3208,79 zł
3.	154/7	979	46720		3205,65 zł
4.	154/8	979	46720		3205,50 zł
5.	154/9	969	46720		3174,16 zł

Publiczny przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 11 sierpnia 1997 roku o godz. 15.30 w sali posiedzeń na III-cim piętrze biurowca w Sanoku przy ulicy Kościuszki 23.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 11 sierpnia 1997 roku w kasie Urzędu Gminy Sanok na II piętrze biurowca do godz. 10.00.

Osoba, która przetarg przegra otrzyma zwrot wpłaconego wadium natychmiast po przetargu lub w dniu następnym pracy Urzędu.

Osoba, która przetarg wygra i uchyli się od zawarcia umowy nabycia nieruchomości w formie prawem przepisanej (aktu notarialnego) traci wadium na rzecz sprzedającego.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i treści ogłoszenia można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok w Sanoku, przy ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój Nr 6 i 7 w godz. 7.40-15.15 od poniedziałku do piątku.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn.

Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości na 2 tygodnie przed przetargiem przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sanok i we wsi Załuż.

Program TVK... Program TVK

Piątek 25 lipca

- 18.00 Z planu filmowego - cz. 15, 16, 17, 18, 19
- 19.05 Rysunkowe plansze Billa Cosby'ego odc. 5 - bajka
- 19.20 Podwodny świat odc. 7 - program przyrodniczy
- 20.20 Samotni odc. 5 - komedia prod. angielskiej
- 20.45 Świat cyrku cz. 1
- 21.10 Klub samobójców - dramat

Sobota 26 lipca

- 18.00 Bajki polskie cz. 25
- 18.30 Król - program dokumentalny
- 18.35 Świat cyrku cz. 2
- 19.10 Wiry życia odc. 11 - film prod. australijskiej
- 20.00 Telegazeta TVK
- 22.00 Polowanie na mamuta - film

Niedziela 27 lipca

- 18.00 Bajki polskie cz. 26
- 18.25 Raport medyczny odc. 1
- 18.55 Niebezpieczne kobiety odc. 13
- 19.40 Dom i ogród cz. 7 - porady

Poniedziałek 28 lipca

- 18.00 Bajki polskie cz. 27
- 18.20 Raport medyczny odc. 2
- 18.45 Oko w oko - Andrzej Mleczko
- 19.20 Moje miejsce - program dokumentalny
- 19.35 Cała naprzód - komedia

Wtorek 29 lipca

- 18.00 Rysunkowe plansze Billa Cosby'ego odc. 6
- 18.20 Wspaniałości przyrodnicze Europy odc. 9
- 19.10 Oko w oko - Maria Ciunelis
- 19.40 Ślepy tor - dramat

Środa 30 lipca

- 18.00 Bajki polskie cz. 28
- 18.20 Samotni odc. 6 - komedia prod. angielskiej
- 18.45 Pożar, pożar coś nareszcie dzieje się - pr. dokumentalny
- 19.00 Wieczór z Rickym Nelsonem cz. 1
- 19.25 Telegazeta TVK
- 21.00 Detektyw Frost cz. 2 - film kryminalny prod. angielskiej

Czwartek 31 lipca

- 18.00 Bajki polskie cz. 29
- 18.20 Rock and roll nocą cz. 1 - pr. muzyczny
- 18.45 Wielka saga zwierząt cz. 10 - program przyrodniczy
- 19.05 Wielka saga zwierząt cz. 11 - program przyrodniczy
- 19.30 Zaczne grzechy - komedia

Zastrzega się możliwość zmian w programie

Radio 89,50 FM IESZCZADY PROGRAM

Ramówka codzienna:

- 6.00 - Powitanie
- 6.00-10.00, 10.00-14.00, 14.00-18.00, 18.00-24.00, 0.00-6.00 - Muzyczne bloki autorskie
- 6.15-21.45 - Wiadomości (serwis co pół godziny, w niedziele i święta co godzinę)
- 9.00 - Gość programu (od poniedziałku do piątku)
- 9.45 - Nowiny z Soliny oraz Poloniny (lokalne informacje + raporty drogowe)
- 10.30 - Sonda uliczna (raz w tygodniu)
- 13.45 - Raport drogowy
- 13.50 - „Co jest grane?” - konkurs muzyczny
- 15.45 - Moja sportowa gmina (w poniedziałki)
- 16.30 - Sonda telefoniczna „Na chybił trafili” - raz w tygodniu (dzień dowolny)

Tematyczne audycje muzyczne:

PONIEDZIAŁEK

- 18.20 - Migrena (Jakub Górski)
- 20.20 - Czady, mroki, gotyki (Grzegorz Łukowski)

WTOREK

- 18.20 - To i owo na rockowo (Maciej Drwięga)
- 20.20 - Mała encyklopedia rocka (Sławomir Woźniak)

ŚRODA

- 18.20 - Audycja filmowa „KLAPS” (Andrzej Kutia, Sebastian Niżnik)
- 20.20 - Mistrzowie iluzji i baśni (Grzegorz Matyński)

CZWARTEK

- 18.20 - Rock po polsku (Maciej Drwięga)
- 20.20 - Muzyka starego pryka (Andrzej Kutia)

PIĄTEK

- 18.20 - Pop/Dance & Rap'n'roll (DJ Pepe)
- 20.20 - Muzyczne krajobrazy (Sławomir Woźniak)

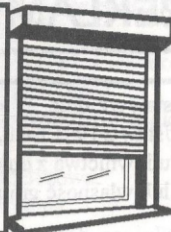
SOBOTA

- 20.00-22.00 - Jak bies z czadem tańcowali (Jakub Osika)

NIEDZIELA

- 10.30 - Solińskie szanty

PAWEŁ MIERZWA **DOCIEPLANIE BUD. REMONTY**
tel. 4637212
RATY! ROLETY ZEWNĘTRZNE
ŻALUZJE PIONOWE PCV
BRAMY ZWIJANE
MARKIZY



FPHU WOJAN s.c. OFERUJE

- SIDING USA białe - 17,87
kolory - 19,00
- SIDING GAMRAT JASŁO - 16,75
- BOAZERIA PCV BELGIA Ogrodowa

- OKŁADZINY ZEWNĘTRZNE
- ROLVAPLAST BELGIA białe - 18,90
kolory - 24,00

CENY Z VAT!!!

SANOK
ul. OGRODOWA 42A - PRUGARA-KETLINGA

Kochanowskiego
Prugara-Ketlinga

RATY
do 5000
bez zyrantów

- Bezplatnie
- obmiar,
- doradztwo,
- transport do 20 km

ZAPRASZAMY
w godz. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

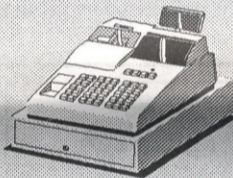
MARLEY® STANLEY® DECORA®
DRZWI HARMONIKOWE | SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH | KASETONY SUFITOWE

SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
SANOK, ul. Jagiellońska 7, tel. 46-32-106

!!! OKAZJA !!!

AGENCJA INFORMATYKI I HANDLU 3A
zawadamia, że posiada wolne środki z funduszu na dofinansowanie zakupu kas fiskalnych, komputerów i urządzeń biurowych.

Procedura uproszczona
- prosimy o składanie wniosków !!!



KOMPUTERY
KASY FISKALNE
DRUKARKI FISKALNE
MEBLE I URZĄDZENIA BIUROWE
SYSTEMY TELEWIZJI PRZEMYSŁOWEJ

Sanok ul. Zamkowa 3 ☎ 463-67-88
Krosno ul. Lwowska 8 ☎ 432-15-12
Ustrzyki Dln. ul. Dworcowa 2 ☎ 461-14-63

KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU
- poziome
- pionowe (VERTICALE)
ul. K. Ściuszki 31
tel. 46-32-066 lub 46-33-598
CENY PRODUCENTA

UKŁADANIE GLAZURY I TERAKOTY

ORAZ USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

Andrzej Fiejtek
Rudenka 6
tel. 469-80-55 wew. 254

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 46-30-603
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

HURTOWNIA WĘDLIN, MIĘSA I PRZETWORÓW MIĘSNYCH
oferuje

**WĘDLINY Z ZAKŁADÓW MIĘSNYCH
W WADOWICACH GÓRNYCH**

WYSOKA JAKOŚĆ • NISKIE CENY

- zamawianie na telefon
- dostarczanie do klienta
- dogodne warunki płatności
- degustacja na miejscu
- okazja przy organizowaniu wesel i imprez okolicznościowych

Jerzy Marcinkowski
38-500 Sanok, ul. Podgórze 1, tel./fax (013) 46-30-417



Pizzeria "Wenecja"
ul. 3-go Maja 16
tel. 46-37-524

- ☞ pizza włoska
- ☞ napoje zimne
- ☞ spaghetti
- ☞ kawa oraz capuccino
- ☞ lody włoskie (Gelato Fantastico)

ZAPRASZAMY

- SUCHE TYNKI
- SIDING
- PŁYTY PLEKSI
- PŁYTY PVC
- KASETONY STYROPIANOWE
- KAFLE PIECOWE

F.H. „TERMO-KAN-2”
ul. DWORCOWA 5
tel. 090 346-257

EL-BUD Przedsiębiorstwo Budowlane
Hurtownia Materiałów Elektrycznych

świadczą usługi:
ELEKTROINSTALACYJNE
oferuje:

MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
w hurcie i detalu - niskie ceny
KABLE - ceny fabryczne!!!

ZAPRASZAMY! od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,
(teren hurtowni „Selco”)
tel. 46-35-021 wew. 39

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- panele podłogowe
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- kasetony sufitowe

SANOK, ul. 11 Armii WP 40
(baza SPB)
TEL. (0-137) 46-32-991

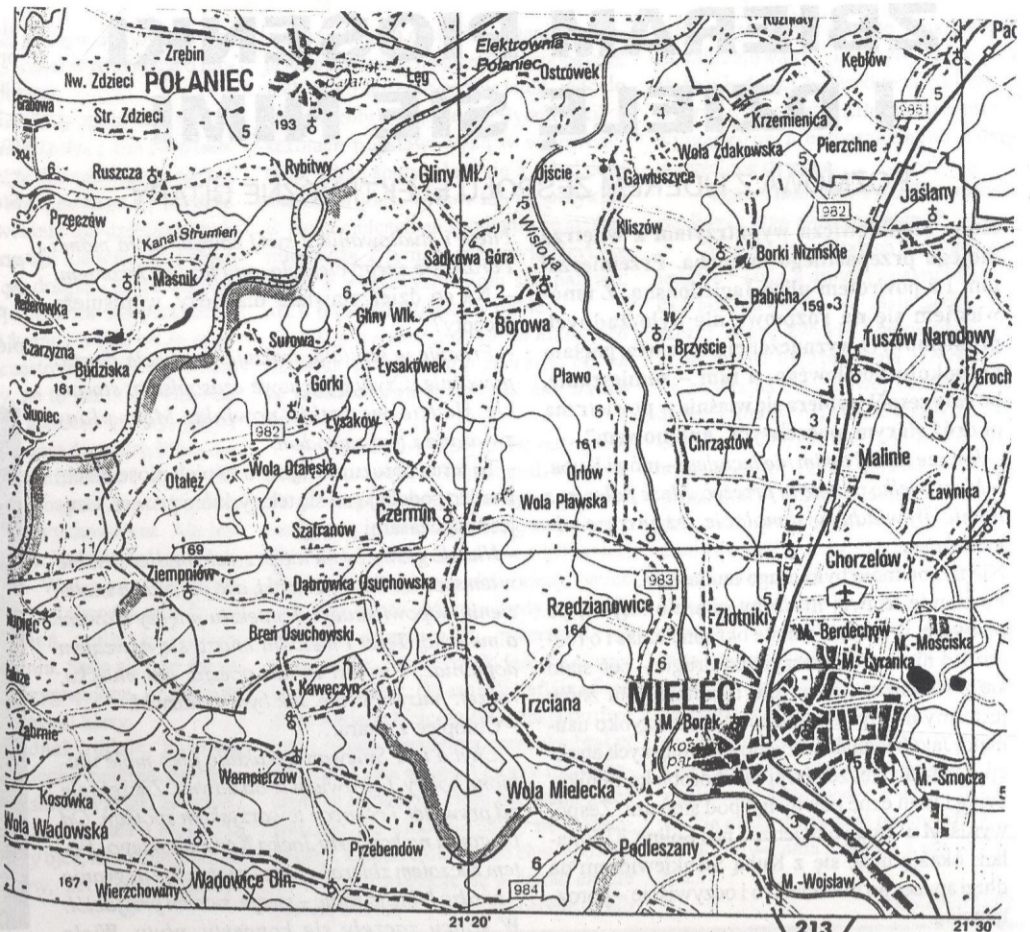
czynny 8.00 - 16.00
soboty 9.00 - 13.00

Gdzie ten Sanok, babciu?

Ksiądz proboszcz pilotował, kierowca jechał pomiędzy wioskami gminy i zbierał dzieci czekające w umówionych miejscach. Niebawem zrobiło się pełno – 40 dzieci, a z nimi 2 matki, starsza siostra oraz babcia, która z siedmiorgiem wnucząt w wieku od półtora do dziesięciu lat, odważyła się w naszym mieście przeczekać zły, popowodziowy czas. Po blisko trzech godzinach jazdy, pod opieką nieustrudzonej Ewy Nowosielskiej i Haliny Więcek, dotarli do Sanoka. Jakże przydały się w drodze drożdżki i soki...

Chwilę trwało „dobieranie” dzieci wedle wieku, czasem płci. Zapraszający pisemnie zobowiązywali się do zapewnienia im noclegu, wyżywienia i opieki w rodzinnej atmosferze.

Podrózne zamieszanie miało, zaopatrywano dzieci we wszystkie niezbędne rzeczy; odzież, ręczniki, dopasowano buciki. Maluchy dostały mleko w proszku, soczki, pieluchy; radość wzbudził odnaleziony wśród darów wózek. W świetlicy klasztornej zostało



W gminie Borowa wylaniają się spod wody Łysakówek, Surowa, Gliny Małe i Wielkie. Stamtąd w poniedziałek do Sanoka przyjechało 44 dzieci.

Katakizm nawiedził również wieś Ruszczę na drugim brzegu Wisły. Tam również trafił sanocki konwój, który w drodze powrotnej przywiózł 19 dzieci. Wszystkie znalazły miejsce w gościnnych domach sanoczan.

tam 3 osoby – członkowie Wspólnoty Dominikańskiej i Odnowy w Duchu Świętym, pomagają panie z Towarzystwa im. Św. Brata Alberta oraz młodzież oazowa. Wspierają wolontariuszy niezmordowany ojciec Bogdan i ojciec gwardian – świetny organizator – któremu otwierają, gdzie zapuka i zazwyczaj nie odmawiają gdy prosi. Wspiera ich też „Radio Bieszczady”, które trzymając rękę na pulsie, na bieżąco informuje, czego, gdzie potrzeba.

Zresztą zawiązał się i wydłuży łańcuch obywatelskiej ofiarności: „Autosan”, PKS, Nadwiślańskie Jednostki Wojskowe MSW, MOPS, PKPS, PCK, NSZZ Solidarność, sanockie parafie, hurtownie, sklepy. I muzeum, które zaprosiło dzieci do bezpłatnego zwiedzania, i MOSiR, który proponuje im wypoczynek na swoich obiektach. I samorząd. Decyzja o pomocy i szybka jej realizacja – tydzień temu delegacja sanockich władz spotkała się z wójtem Borowej Stanisławem Mieszkowskiem i wręczyła mu pieniądze od sanoczan – wyprzedziła akcję „Miasta dla miast, gminy dla gmin, rodziny dla rodzin”.

Był to gest zwyczajnej ludzkiej solidarności.

Maria Boczar



Za chwilę dzieci wyruszą w podróż do Sanoka

W Sanoku spodziewano się ich już od kilku dni. Ciepło przyjęli goście oo. franciszkanie. Czekają łóżeczka z czyściutką pościelą. I pojawiać zaczęły się rodziny, które zdecydowały się zabrać do siebie małych powodziaków. Rodziny te natychmiast zareagowały na apel „TS”, sanockich parafii oraz „Radia Bieszczady” i otworzyły drzwi swoich domów dla mieszkańców terenów zmagających się z powodziowym żywiołem.

ośmioro najmłodszych dzieci wraz z dwoma matkami, które robią zakupy, gotują gryziki i zupki, stwarzając maluchom namiastkę życia rodzinnego.

Kolejni goście, pojawiają się we wtorek. Tym razem z Ruszczy (gmina Polaniec), w województwie tamobrzeskim. Autobus udostępnił PKS, opieki nad dziećmi podjęli się Krystyna Harna, Magda Bodziany i Zbigniew Pałys. W tamtą stronę pojechały dary przygotowane zgodnie z wcześniejszym zamówieniem – środki czystości, pościel, obuwie gumowe – z powrotem przywieziono 19 dzieci i 3 starszki w wieku 71, 74 i 78 lat.

Dzieciaki zostały umieszczone po dwoje, troje w sanockich rodzinach, a starszkami zaopiekował się właściciel hotelu „Relax” w Lesku. Mają tam komfortowe warunki, dobre jedzenie i chyba pierwszy raz odpoczną.

Uderza wielka ofiarność, opiekuńczość osób zaangażowanych w tę służbę, nie zapomniano o niczym, niczego nie pominięto. Doktor Maria Żylkowa przebadala dzieci, opiekując zarazem stałą opiekę w czasie pobytu w Sanoku. Zobowiązała się też umożliwić dzieciom korzystanie z doraźnej opieki medycznej w sanockich przychodniach.

Poprawia się pogoda, ustępuje powoli woda na zalanych terenach, ale nie maleje ludzka szczodrość. Cichy kla-

szty z zakątek preistoczył się w całym profesjonalne centrum pomocy powodziakom. Pozostaje ono w stałej łączności z fundacją „Nowe Życie” z Rzeszowa, częstochowskim ośrodkiem „Radia Maryja” i lokalnymi mediami, służąc pełną niemal informacją na temat sytuacji w zalanych gminach województw rzeszowskiego i tarnobrzeskiego oraz potrzebnej powodziakom pomocy. Utrzymują też kontakt z Dolnym Śląskiem. Co nie przyda się nad Wisłą powędruje do Raciborza, Opola, Wrocławia.

Do salki oazowej za klasztorą furta płyną dary od sanoczan, a także zbierane przez innych, nawet w Bieszczadach. Tu wstąpili w ubiegłą sobotę zasięgnąć języka organizatorzy transportu z Baligrodu Andrzej Koss i Koło Gospodyń Wiejskich, zanim podążyli w Tarnobrzeskie. Tu niezmordowani społecznicy, ciągle dyżurują, sortują, segregują, pakują i opisują pudła, paczki, torby, worki.

Ten spontanicznie utworzony sztab funkcjonuje formalnie od 11.00 do 19.00, ale de facto dłużej – w zależności od potrzeb. Telefon (463-15-05) nie milknie. Trzeba jechać po dary, albo coś kupić, albo coś załatwić. Krzątają się



Sanockie dary ucieszyły powodziaków

Pomóżmy zwierzętom

Spółeczne Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami w Sanoku, informuje, że w sklepie zoologicznym „ORKA” w Rynku (za zgodą gospodarzy) umieścilo skrzynkę „DATKI NA PASZĘ DLA ZWIERZĄT Z TERENU POWODZI”. Apelujemy do Społeczeństwa o ofiarną pomoc zwierzętom, które dotknęła klęska powodzi.

Datkami tymi przyczynimy się do zakupu paszy dla bydła i zwierząt domowych.

Ponadto podajemy do wiadomości, że ze skrzynek zamieszczonych w mieście „Datki na schronisko” w/g protokołu z dn. 7.07.97. zebraliśmy kwotę 494,59 zł.

A to:

Lecznica Małych Zwierząt	Sanok, ul. Lipińskiego 114	102,75 zł
Sklep „Upominki i ozdoby”	Sanok, ul. Orzeszkowej 1	117,10 zł
Sklep „Wszystko dla Psa”	Sanok, ul. Sanowa 5	36,75 zł
Sklep Zoologiczny „Hodowca”	Lesko	173,27 zł
Pracownia Złotnicza „Kolia”	Sanok, ul. Kościuszki 29	64,72 zł

Pieniądze zostały przekazane na konto Towarzystwa w BDK Sanok. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

APEL

Komisja Socjalna Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Sanoku zwraca się z apelem do naszych członków i podopiecznych oraz sympatyków o pomoc finansową dla powodziaków. Wolne datki przyjmowane będą w Biurze Zarządu Koła ZKRP i BWP, ul. Rynek 7 w Sanoku, w każdą środę i piątek w godzinach od 8-mej do 12-tej. Bardzo liczymy na okazanie pomocy. Równocześnie zwracamy się z apelem do sąsiednich Zarządów Kół ZKRP i BWP w naszym rejonie o odpowiedź na nasz apel.

Przedsiębiorcy dla powodziaków

Regionalna Izba Gospodarcza w Sanoku w dniach 12-14 lipca przeprowadziła wśród swoich członków zbiórki wpłat na pomoc dla powodziaków. Inicjatywa przeprowadzenia zbiórki była spontaniczna i wyszła od jednego z członków. Zebrana kwota w wysokości 1750 zł (tysiąc siedemset pięćdziesiąt złotych) przekazano w całości na konto Polskiego Czerwonego Krzyża. Wielu członków RIG, już przed rozpoczęciem naszej akcji, dokonało indywidualnych wpłat, a także przekazało dary rzeczowe z własnych magazynów.

Chcielibyśmy, w imieniu powodziaków, szczególnie serdecznie podziękować Panom Wiesławowi Pycakowi i Andrzejowi Urlichowi z firmy „TOMA”, pani Reginie Skórcz z firmy „REGIS” oraz panu Wiesławowi Dziubanowi z firmy „KUBA”.

Zachęcamy naszych członków do dalszego wspierania prowadzonych w naszym regionie, akcji pomocy powodziakom.

Bogusław Poldiak – Dyrektor RIG

ZBIERAM PIOSENKI I DZIELE SIĘ NIMI

ROZMOWA Z LIDEREM ZESPOŁU ELEKTRYCZNE GITARY

Kubę Sienkiewiczza wypatrzyłam z wnętrza mojego przepastnego malucha. Przemierzał tam i z powrotem ulicę Jagiellońską. Z umówieniem się na rozmowę nie było żadnych problemów. O wyznaczonej porze wtargnęłam do pokoju hotelowego, a tam – zamieszanie, bo cały zespół wybiera się właśnie w powietrzną podróż starym, poczciwym „antonowem”.

– Jeszcze czymś takim nie leciałem – mówi Kuba. – Mam wielką ochotę to przeżyć. Może polecisz z nami? Wywiadu w samolocie też jeszcze nie udzielałem.

Nie trzeba mnie było długo namawiać.

Po starcie leciwej maszyny okazało się, że, po pierwsze, w kabinie panuje okropny hałas i o rozmowie nie ma co marzyć, po drugie – coś stało się z silnikami i po pięciu minutach lotu znów jesteśmy na płycie lotniska. Awarię szybko usunięto, Jakub jednak zrezygnował z dalszych atrakcji. Okazało się, że cierpi na chorobę komunikacyjną i woli czuć pewny ląd pod stopami. Zespół wyruszył w drogę powietrzną nad Solinę, a ja miałam okazję udać się z Kubą Sienkiewiczem na długi spacer po mieście. No i oczywiście – porozmawiać.

– Jesteście w Sanoku chyba po raz trzeci? Nigdy jednak nie widziałam na ulicy plakatów ani nawet informacji o koncercie Elektrycznych Gitar. A takie koncerty się odbywały. Co was tu sprowadza? – Kilka lat temu włączyliśmy się do akcji pomocy dzieciom organizowanej przez Śląsko-Dąbrowski Region Solidarności. Gramy dla uczestników kolonii. Są to koncerty zamknięte. Zastanawialiśmy się, czy nie udostępnić około czterystu wejściówek dla mieszkańców miasta, ale szczerze mówiąc baliliśmy się zamieszania.

– Chętnych zapewne byłoby sporo. Jesteś bardzo popularną postacią. Śpiewasz, piszesz piosenki, leczysz.

– Tak, jestem lekarzem. Neurologiem. To mój pierwszy i najważniejszy zawód. Studia medyczne wybrałem przede wszystkim dlatego, że odpowiadały mi przedmioty, które trzeba było wówczas zdać – biologia, fizyka i chemia. Interesowałem się szczególnie chemią, byłem takim chemikiem amatorem, miałem w domu własne laboratorium. Więc zdałem na medycynę, a potem bardzo polu-

bilem i studiowanie, i swój zawód. Moja mama bardzo się z tego cieszyła, ona też jest lekarzem. – Na co dzień stawiasz diagnozy, wypisujesz recepty?

– Pracuję w szpitalu, traktuję to zajęcie bardzo poważnie. Czytuję fachowe czasopisma, staram się śledzić wszystkie nowinki. Mam plany związane z tym zawodem.

– To teraz porozmawiajmy o twoich piosenkach. Bardzo podobają mi się teksty, które piszesz. Czujesz się czasami poetą?

– Nie, do głowy by mi nie przyszło myśleć o sobie w ten sposób. Piszę piosenki, a to polega na znalezieniu odpowiedniego kontekstu między słowem a melodią. Tekst i melodia muszą się nawzajem dopełniać. Nie jest to ani poezja, ani muzyka, raczej: muzykowanie, tak bym to nazwał.

– Chłopiec z gitarą...

– Chyba tak. Śpiewanie traktuję jako moje ulubione hobby. Uprawiam je od dawna. Zaczęło się od prywatek i różnych towarzyskich spotkań. Od biegania na koncerty Jacka Kaczmarskiego. Potem zacząłem zbierać różne amatorskie nagrania – bardzo lubię to robić – swoje, swoich przyjaciół. W końcu zaczęły się koncerty, płyty. Wiele piosenek długo czekało na swoje wersje koncertowe czy studyjne. Niektóre trzeba było trochę zmodyfikować, bo straciły swoją aktualność. Szczególnie te nawiązujące do konkretnych sytuacji politycznych.

– W piosence „Zdemolowane sklepy” śpiewasz o tym, jak to z lasu wyszedł biały koń i pyta o Andersa. Interesuje cię polityka?

– To jest akuratnie piosenka Piotra Łojka, jedna z tych, którą trzeba było zmienić, bo się nieco zestarzała. Pierwotnie było w niej o manifestacjach trzeciomajowych. A polityka się interesuje, oczywiście. Zaangażowałem się przeciw w kampanię prezydencką Jacka Kuronia, dałem się namówić na reklamę „Życia”. Moje autorytety polityczne wywodzą się z kręgu obecnej Unii Wolności. Kiedyś podziwiałem odwagę takich ludzi jak Kuroń czy Michnik, teraz bardzo szanuję Tadeusza Mazowieckiego, Bronisława Geremka. To są moje sympatie polityczne.

– Wróćmy do twoich piosenek. Zastrzegłeś, że nie jesteś poetą, a przecież kilka tekstów znalazło

się w antologii, reklamowanej szumnie jako oryginalny i reprezentatywny zbiór utworów „od Jana Kochanowskiego do Kubę Sienkiewiczza”.

– Co ty powiesz? Nic na ten temat nie wiem. Jaka to antologia?

– Poezji polskiej. Wybór profesora Ludwika Stommy.

– Chciałbym ją zobaczyć. Na pewno nie jestem poetą, ale nie mam nic przeciwko temu, żeby to, co piszę, podobało się różnym ludziom.

– Podoba się, jestem pewna. W moim domu twoje piosenki podśpiewuje trzylatek, ja też bardzo je



Jego, tworzące niepowtarzalny klimat, piosenki słuchane są przez dużych i małych

lubie. Na jakiej publiczności zależy ci najbardziej?

– Na koncerty przychodzi głównie młodzież. To bardzo wdzięczna, chłonna publiczność. Sam kiedyś biegalem na koncerty, byłem wielkim fanem Jacka Kaczmarskiego. Nie wszystko wtedy rozumiałem, ale po kilku latach to, co tam przeżywałem, wracało do mnie. Dlatego lubię śpiewać dla młodych ludzi, są świetnymi odbiorcami.

– Próbujesz trochę zmienić świat?

– Przede wszystkim dobrze się bawię. Przy tej zabawie chciałbym pokazać ludziom, jak można pisać piosenki bez zbędnego patosu, z pewnym dystansem do tego wszystkiego, co nas otacza. Podpatruje, obserwuję – najwięcej rzeczy wydarza się w różnych niekonwencjonalnych sytuacjach – potem powstają piosenki. Zbieram te piosenki i dzielę się nimi z ludźmi. Może jest to rodzaj muzykoterapii...

– Twoje ulubione piosenki?

– Bardzo lubię „Cyrk” Jacka Kleyffa, całą płytę „Huśtawki”, wielkim sentymentem darzę „Kingę”, a z ostatnich – jest taka piosenka „Goń swego pawia”. Bardzo lubię naszą płytę koncertową „Chalury” – interpretacje piosenek są na niej dużo lepsze niż w studiu. W warunkach studyjnych nie potrafię się rozluźnić, wszystko mi przeszkadza. Cieszę się, że mogliśmy nagrać taką płytę.

– Byliście w Opolu...

– Czasem ulegamy presji i robimy coś dla reklamy. Namówiło nas do tego wydawnictwo PolyGram. Nie był to najlepszy występ i w telewizji podobno wszystko wypadło, delikatnie mówiąc, nieszczęśliwie. Cóż, w Opolu często zdarzają się różne problemy organizacyjne, między innymi z nagłośnieniem. Ale obiegowa opinia głosi, że w Opolu występując ci, którzy liczą się na muzycznym rynku. Zresztą – przekonałem się o tym przez ostatnie tygodnie. Wszystkie wywiady zaczynają się od pytań o Opole właśnie.

– Chętnie pokazujesz się w telewizji?

– Lubię samodzielne recitale i jeśli mam taką możliwość, to z niej korzystam. Jednorazowa emisja telewizyjna nie jest jednak promocyjnie istotna. Bardziej liczą się teledyski emitowane z dużą częstotliwością.

– Słyszysz czasem słowa krytyki?

– Jeszcze jak! Gazety raczej nas nie lubią. Nigdy nie czytałaś, że Kuba Sienkiewicz nie potrafi śpiewać ani grać na gitarze? Główny zarzut jest taki, że piszę proste, prymitywne piosenki.

– Ale publiczność cię lubi. Bez względu na wymowę recenzji prasowych pewnie masz raczej kłopoty z nadmierną popularnością i objawami sympatii?

– Czasem mnie to męczy. Do pracy jeżdżę metrem i musiało upłynąć trochę czasu, zanim pasażerowie oswoili się z moją obecnością. Zresztą z tą popularnością bywa różnie. Popatrzy – wędrujemy sobie już godzinę po mieście i nic.

– Na koniec pytanie osobiste: z których jesteś Sienkiewiczów?

– Na pewno nie z „tych”, a przynajmniej nic mi o tym nie wiadomo. Moja rodzina pochodzi ze Wschodu. Krystyna Sienkiewicz jest moją ciotką.

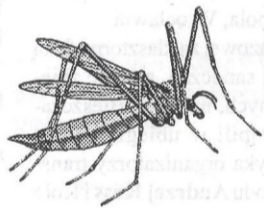
– Najbliższe plany?

– Jutro rano 5.20 autobusem do Rzeszowa, potem do Warszawy. W sobotę rano przy Woronicza gramy koncert dla powoźdian.

W czwartkowe popołudnie Kubę Sienkiewiczza podglądała w samolocie i prowokowała do rozmowy

Malgorzata Sienkiewicz-Woskowicz

KOMARY NA STRACONEJ POZYCJI



Odpoczynek na łonie natury w otoczeniu chmary komarów stać się może niemal koszmarem. Żeby te małe „wampiry” nie obrzydły nam urlopu czy weekendu, konieczne trzeba się przed nimi jak najlepiej zabezpieczyć.

W aptekach i drogeriach jest wiele preparatów (aerozole, kremy, żele, emulsje), które przez kilka godzin odstraszą owady. Nanosimy je na wszystkie odkryte miejsca ciała, a szczególnie starannie tam, gdzie skóra jest najdelikatniejsza: na twarz, szyję, dłonie i nadgarstki, przy kostkach nóg. Tam bowiem komary lubią atakować najbardziej. Aerozolem można dodatkowo spryskać ubranie, gdyż komary potrafią, niestety, gryźć również przez koszulę. Wśród wielu preparatów antykomarowych warto wybrać te, które odstraszą również kleszcze.

Odpoczywając na powietrzu ratujemy się zapalaniem zapachowego znicza lub lampki (pałą się nieprzerwanie przez 3-4 godziny). W pomieszczeniach bardzo skuteczny jest elektrofumigator. To niewielkie urządzenie włączone do kontaktu ma w środku małą płytkę (wymenną) nasączoną substancjami owadobójczymi, która po podgrzaniu wydziela odstraszące wszelkie owady latające.

Ponieważ nie są to środki obojętne, szczególnie dla dzieci, osób starszych i alergików pamiętajmy, aby przestrzegać zaleceń zawartych w instrukcjach obsługi.

Zawsze też możemy skorzystać ze starych, domowych sposobów. Komary odstrasza aromat olejku goździkowego lub eukaliptusowego. Nie lubią też ostrych zapachów liści piołunu, pelargonii, tymianku czy orzecha włoskiego, jak też delikatnej lawendy i geranium. Podobno nie przepadają też za zapachem palonej kory, zwłaszcza brzozej. (PAI)

Lekarstwo na dobry humor?

JEDEN LUBI CHOPINA, DRUGI... LŚNIĄCY PARKIET

Sami nie wiemy dokładnie, dlaczego jednego dnia budzimy się pogodni, życzliwie nastawieni do świata, pełni energii, że góry moglibyśmy przenosić, a każdy napotkany człowiek wydaje nam się bratem i przyjacielem. A innego dnia wstajemy jak z krzyża zdjęci, ponurzy, pełni czarnych myśli. I wtedy najlepiej, żeby nikt nam nie wszedł w drogę. Kiedyś sądzono, że taka zmienność nastrojów uzależniona jest od faz Księżyca. Dziś sami próbujemy znaleźć lekarstwo na poprawienie sobie samopoczucia.

Jeden posłucha ulubionej melodii, koncertu Chopina, inny weźmie gorący prysznic albo zasiądzie przed komputerem. Są też tacy, którzy szukają pocieszenia w „Ptasim mleczku” lub w... pastowaniu podłóg. Nic bowiem tak nie wprawi go w dobry nastrój jak lśniący parkiet. Właściwie wszystkie sposoby są dobre, byle tylko osiągnąć cel. Naukowcy zaczęli jednak drażnić temat i doszli do wniosku, że niektóre czynności i sposoby zdecydowanie są skuteczniejsze w przywróceniu dobrego nastroju i samopoczucia.

A więc co? na pewno ruch. Bieg dookoła bloku, spacer szybkim krokiem, taniec, gra w piłkę, gimnastyka, a nawet jazda na suknach po pokoju i froterowanie podłóg. Na drugim dopiero miejscu jest apetyt na cokolwiek, najchętniej słodczy. nawet podsuwa się taką radę: jesteś smutny – zjedz czekoladę. Efekt podobno gwarantowany.

Na trzecim miejscu – jest potrzeba ogrzania się w kąpiel. Pod wpływem zaś tych trzech czynników – ruchu, słodczy i ciepła nasz organizm zacznie produkować tzw. endorfiny. Swoim składem chemicznym są one podobne do pigulek uszczęśliwiających. Dlatego więc nasz nastrój może się diametralnie zmienić na lepszy. Zresztą w swych zachowaniach bliscy jesteśmy czworonogom. Np. tygrys, lew swoje niezadowolenie z nieudanych łowów odrağowuje kręcąc się przez jakiś czas bezcelowo, szybkimi krokami tam i z powrotem, zanim z nowymi siłami, odprężony znów zacznie polować.

Osobowość i nastrój

Każdy z nas różni się też osobowością. Na to, co jednego na długie godziny wprawi w zły humor, przygnębi – drugi machnie ręką, przyjmie z dystansem, na luzie. Flegmatyk, z natury powolny, małomówny, z usposobienia obojętny i marzycielski, nie zna gniewu ani zazdrości. Nie znosi też wysiłku potrzebnego do podjęcia decyzji. Jego natura dobrze przysposobiła do złych warunków, uodporniła na zło, wieści.

Sangwiniak – śmiały, ale mało przedsięwziębiorny i mało pracowity miewa wprawdzie gwałtowne napady złości, gniewu, ale szybko to mu mija, a urazów nigdy nie chowa na długo. W uczuciach jest za to gorący, lecz zmienny. Stara się dbać przede wszystkim o własny spokój i komfort. Z kolei choleryk, mówiący przesadnie podniesionym głosem,

niemal rozkazująco, jest naturą niespokojną. Mściwy, uparty, ambitny, łatwo byle drobniak potrafi go rozstroić. Melancholik jest zdecydowanym pesymistą, wszystko widzi w czarnych barwach, samolubny i podejrzliwy. Chętnie przebywa w samotności, nie „bawi” go większe towarzystwo. Każdy zatem charakter, temperament to zarazem inny sposób na odrağowanie stresu, znalezienie spokoju wewnętrznego.

Zły humor dobry jest?

Owszem, ma swoje dobre strony i zalety. Naukowcy udowadniają znowu, że np. osoby będące w dołku psychicznym często lepiej dają sobie radę niż ci wieczni optymiści. Jesteś w złym nastroju – lepiej przykładasz się do pracy, dokładniej rozwiązujesz problemy niż ci, którym zdaje się, że mają świat w kieszeni. Osoby w złym nastroju, jakby poprzez próby dawania sobie rady z trudnościami, starają się więc odrağować także stres. A będąc sceptycznie nastawieni do świata – może dlatego osiągną i lepsze wyniki.

Jedno jest pewne. Idąc na egzamin, mając w perspektywie ważną rozmowę z szefem, nie róbmy tego w nastroju „pod psem”. Pewna doza optymizmu i wiary w siebie nie tylko wyzwała pozytywną energię, ale potrafi „zarazić” także innych. (PAI)

Teresa Kwaśniewska

WIELKA PROMOCJA!

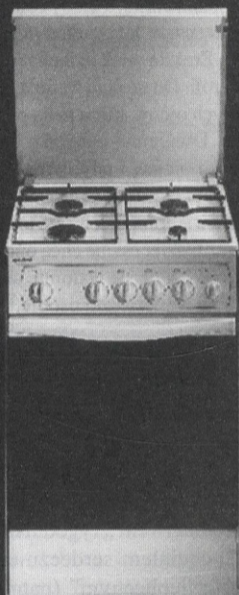
OD 07.07
DO 31.07

indesit Tomdex

DO KAŻDEGO PRODUKTU
MARKI INDESIT DODAJEMY
WSPANIAŁY PREZENT
ROBOT KUCHENNY ZELMER
- O WARTOŚCI 100 PLN

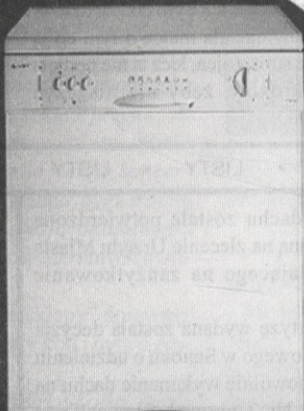


KG 5404 XG ◆ indesit
• 4 palniki gazowe
• pokrywa ze szkła
• piekarnik gazowy
• grill elektryczny
• podwójna szyba drzwiczek
• wykończenie inox



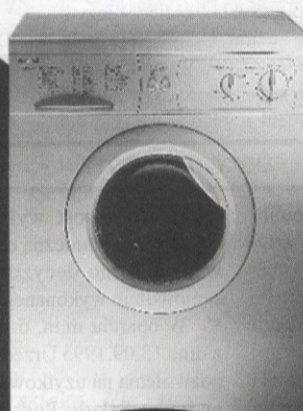
990 PLN

DG 5100 WJ ◆ indesit
• 12 kompletów naczyń
• 6 programów zmywania
• bardzo cicha praca
• prosta obsługa
• max. czas zmywania 75 min.
• filtr ze stali nierdzewnej



1390 PLN

WG 835 TXU ◆ indesit
• pojemność prania 5 kg
• 15 programów prania
• automatyczny dobór wody
• szybkość wirowania 400-800 obr./min.
• płynna regulacja obrotów
• przycisk przeciw gnicieniu tkanin
• bęben i zbiornik inox



1390 PLN

RG 2290 WEU ◆ indesit
• pojemność całkowita 282 l
• pojemność chłodziarki 215 l
• pojemność zamrażarki 67 l
• odmrażanie komory chłodziarki automatyczne
• odmrażanie komory zamrażarki przy zastosowaniu systemu „drain”



1150 PLN

Sanok
PHU „Ewa” ul. Jagiellońska 10
PHU „Domator”, ul. Konarskiego 1
PHU „Standard”, ul. Piłsudskiego 8
EUCH „Mimar”, ul. Traugutta 6
PHU „Tomdex”, ul. 3- Maja 15

* Do wyczerpania zapasów.
Nie dotyczy modelu RG 1145 WEU i WG 421 TU

indesit liczy się trwałość

P.P.H. „AWA” s.c.
oferuje:
koce, pościel, kołdry, tkaniny
Sanok, ul. Okulickiego 6
tel./fax 4631958 w.25
Ceny producenta

Własne pieniądze na wakacje
- układanie wstążek dekoracyjnych
WIADOMOŚĆ:
FIRMHAIN, S.P. 335 KOK
ul. Asnyka 9, 35-959 Rzeszów 2

ZAKŁAD DRZEWNY
tel. (090) 395-173 w.5
E.W. Pelc — Dobra 51
oferuje: • parkiety
• trepy schodowe
• deska podłogowa
• sztachety ogrodzeniowe
PRODUKCJA • MONTAŻ • USEUGI

REKLAMY

SKŁAD TARCICY BUDOWLANEJ
Sanok, ul. Lipińskiego 51
tel. 4636052 (po 16.00)

Firma „DOMAR”
- docieplanie budynków (tynki na styropianie)
- brukowanie
- remonty
- prace wykończeniowe
Stroże Wielkie 5/2
tel. (090) 687-247

„Budimar”
38-500 Sanok • ul. Sanowa 2
• tel. 46-36-647 •
Wykonuje usługi w zakresie:
układanie kostki brukowej
oraz
pośrednictwo w zakupie bruku

Niskie ceny
Wysoka jakość usług

SPRZĘT I MATERIAŁY SPAWALNICZE
- spawarki, półautomaty
- palniki, reduktory
- dysze, elektrody, druty
FIRM: EINHELL, BESTER
PERUN, OZAS, POMET
SPAWMET, BAILDON
HURTOWNIA GAZÓW TECHN.
„TRANS GAZ” TREPCZA
tel. fax (013) 46-31-309
(013) 46-31-952

FIRMA HANDLOWO-REKLAMOWA
„DOSER”
38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa - stoisko nr 22)
tel. (0-137) 46-36-663 w. 373
oferuje:
• produkcję i emisję reklam dźwiękowych
• sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
ZAPRASZAMY!
Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

KONKURENCJA NIE ŚPI!

Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

- Ogłoszenia drobne**
 - cena jednego ogłoszenia (do 10 słów).....3,00 zł
 - druk wytłuszczony + 50%
- Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy**
 - osoba prywatna (bezrobotna).....bezpłatnie
 - firma, instytucjabezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
 - dotatkowa praca (emeryt, rencista)płatne wg cennika
- Reklamy**
 - 1 cm²1.60 zł (z VAT)
 - minimalny moduł - 15 cm kw.20 zł (cena promocyjna, bez ulg)
 - reklama na stronie pierwszej+ 100% (wliczona cena koloru)
 - reklama na ostatniej stronie.....+ 50% (wliczona cena koloru)
 - wyбір strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe).....+ 10%
- Podziękowania, nekrologi**
 - podziękowania, nekrologi: 30 cm² lub 60 cm².....
 -80% wartości ogłoszenia reklamowego
- Tekst reklamowy**
 - promocyjny.....50% wartości ogłoszenia reklamowego

Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!



– WYSTARCZY SIĘ ZAREKLAMOWAĆ W „TS”...

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD - SKLEP
ul. Kochanowskiego 25, tel. 46-33-997
Marek Zakrzewski
ZAPRASZA I POLECA:
- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- APARATY NA RATY
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
Uwaga!
Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



Przedsiębiorstwo „TOMA - bet” Sp. z o.o.
38-500 SANOK • tel. (013) 4632737
ul. II ARMII W.P. 31 (DAWNA FABRYKA DOMÓW)
OFERUJE:
- Sprzedaż i transport betonu
- Podawanie betonu pompą „STETTER”
- Transport cementu i wapna luzem
- Transport niskim podwoziem
- Usługi przy użyciu podnośnika P-183

OGŁOSZENIA DROBNE

 „PROMESA” SP. Z O.O.

Pośrednictwo obrotu nieruchomości

ul. Kopernika 10 tel. (013) 46-304-95
38-500 Sanok (090) 24-87-85

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- * Mieszkanie własnościowe 59,70 m² w centrum miasta, tel. 46-30-412 (po 17.00).
- * Dom częściowo wykończony na działce 10 a w Sanoku, tel. 46-33-875 (wieczorem).
- * Mieszkanie własnościowe 74 m² (5 pokoi + kuchnia) lub zamienię na mniejsze (3 pokoje + kuchnia), wiad. Sanok ul. Sadowa 15a/33.
- * Mieszkanie własnościowe 38,41 m² (Ip.), tel. 46-33-081 (od 15.00-17.00).
- * Mieszkanie 120 m² z telefonem i garażem (można wykorzystać na działalność handlową) – lub zamienię na mniejsze, tel. 46-30-435.
- * Działkę przy ul. Płowieckiej, wiad. Sanok ul. Sikorskiego 6a/30.
- * Pilnie – mieszkanie własne 4 pokoje (IIIp.), tel. 46-33-595 (po 19.00).
- * Mieszkanie 37 m² i garaż, tel. 46-32-505 w. 15-13 (od 7.00-15.00) lub 46-36-588 (po 20.00).
- * Punkt handlowy – plac targowy Lipińskiego z towarem lub bez, tel. 46-33-222.
- * Działkę budowlaną uzbrojoną 33 a w Sanoczku, tel. 46-36-150.
- * Mieszkanie własnościowe 80 m², dwupoziomowe (IVp.) w Sanoku, tel. 46-35-009.
- * Sklep 14 m² przy ul. Traugutta 9, tel. 46-37-875.
- * Dom drewniany kryty blachą (gaz, światło, woda) w Humniskach lub zamienię na mieszkanie w Sanoku (kawalerka), tel. 46-32-121 (po 16.00).
- * Dom mieszkalny wraz z gospodarczym na działce 1,6 ha w Jaćmierzu, tel. Sanok 46-34-247.

* Działkę budowlaną 25 a w Srogowie Dolnym – tanio, tel. 46-37-825.

* Dom w Płowcach, tel. 46-35-055 (wieczorem).

* Atrakcyjny lokal 56 m² w centrum miasta, tel. 46-37-441 (po 20.00).

* Mieszkanie własnościowe 62,3 m² przy ul. Dembowskiego 10/37 oraz garaż przy ul. Sadowej, tel. 46-36-773.

* Działkę budowlaną uzbrojoną 23 a w Pisarowcach, wiad. Pisarowce 30.

* Dom 100 m² z zabudowaniami gospodarczymi z ogrodem 80 a w Zagórz, tel. 46-22-068 (po 19.00/lipiec-sierpień).

* Działki 30 a i 27 a – Kiczury, tel. 46-30-856 lub 46-36-678.

* Budynek drewniany w Sanoku do rozbiórki, tel. 46-31-279 (po 18.00).

Kupię

* Mieszkanie (pokój, kuchnia, łazienka) w Sanoku lub okolicy, tel. Sanok 46-31-519 (po 16.00).

* Mieszkanie 3 lub 4 pokoje w dzielnicy Posada lub Błonie, tel. 46-37-136 (po 20.00).

* Mieszkanie 2-pokojowe około 40 m², tel. 46-52-129 (do 15.00).

* Garaż w dzielnicy Wójtostwo – lub wynajmę, tel. 46-33-219.

Zamienię

* Mieszkanie 4-pokojowe 58 m² (IVp.) na dwupoziomowe (do II-go p.), tel. 46-33-083.

* Dom mieszkalny wraz z działką 58 a i zabudowaniami gospodarczymi na małe mieszkanie (pokój z kuchnią) w bloku – lub sprzedam, wiad. Tuchorz 54 (przy głównej szosie).

* Dom jednorodzinny z ogrodem 48 a w Jaśle na mieszkanie około 45 m² w Sanoku, tel. Sanok 46-30-204.

* Mieszkanie 66 m² 3 pokoje (Ip.) na 2 mniejsze, tel. 46-33-895 (po 16.30).

Posiadam do wynajęcia

* Mieszkanie 62 m² przy ul. Jana Pawła II, tel. 46-30-987 (po 20.00).

* Wynajmę na dłużej pokój z kuchnią w Bykowcach, wiad. ul. Przemyska 83.

* Sklep w centrum Zagórz, tel. 46-34-084.

Poszukuję do wynajęcia

* Mieszkania lub domu w Sanoku i okolicach, tel. 46-36-592 (po 20.00).

AUTO-MOTO

Sprzedam

* Poloneza 1,6 GLI (marzec 1995), przebieg 35.000 km, centralny zamek, autoalarm, tel. 46-35-690 (po 15.00).

* Mercedesa 190E, 2,0 składowa (1996), 8 m-cy w kraju, ABS, szeroka listwa, serwo, regulacja świateł, biały, przebieg 79000km, książka serwisowa, stan idealny, tel. 46-37-340.

* Fiata 126p (1986) – tanio, tel. 46-36-521.

* Poloneza caro 1,6 GLI (1996), tel. 46-35-817.

* Daf 400, dostawczy, podwyższony, wydłużony, na bliźniakach (1990), silnik 2500TD, cena 21500, tel. 46-33-714.

* Fiata CC 700 YOUNG (1996/97), metalik turkusowy, przebieg 5 tys. km, na gwarancji, cena do uzgodnienia, wiad. Sanok ul. Dembowskiego 7/47 (po 16.00).

* Passata combi (1981) – tanio, tel. 46-30-326.

* Forda sierę 1,6i combi (1991) spr. w całości, reg. kierownicy, autoalarm BOXER oraz Forda scorio 2,5 Diesel (1987), sprowadzony w całości, reg. kierownicy, centr. zamek, ABS, tel. (013) 46-36-830.

* Audi 100 (1981) po remoncie, cena 5800 zł, tel. zamawiać – Komańcza 229.

* Volvo 340 GL, 1,6 Diesel (1988), szary metalik, cena do uzgodnienia, tel. 46-26-017.

* Samochód terenowy „Lada-niva” (1992), przebieg 42000km, stan bardzo dobry, tel. 46-30-321 lub 46-32-959.

* Fiata 126p (1980) po remoncie blacharki oraz FSO 1500 combi (1986) w bardzo dobrym stanie, tel. 46-35-188 (po 19.00).

* Opla monza (1984) silnik 2,5i, skrzynia automat, szyberdach, szyby sterowane elektrycznie, cena do uzgodnienia, tel. 46-98-636 (po 16.00).

* Samochód ciężarowy Żuk-błaszak (1986), stan bardzo dobry; Fiata 126p (1991) stan dobry oraz Fiata 126p (1985) – do remontu, tel. 46-33-008 lub 46-33-293.

* Tanio Fiata regatę 1,7D (1986), wiad. Prusiek 104.

* Opla astra combi (1992), wiad. Grabownica 217.

* Forda escorta combi (91/96), szyberdach, dwa komplety opon na gwarancji, tel. 46-37-158 (po 19.00).

Kupię

* Silnik do Trabanta 601 S, tel. 46-34-991.

RÓŻNE

Sprzedam

* Brusy dębowe, tel. 46-35-889 (wieczorem).

* Tarcicę, kantówkę, listwy suche, mokre, deski osikowe gr. 32, sztachety olchowe, tel. 46-35-013 (po 18.00).

* Używany komplet do windsurfingu, tel. 46-37-436.

* Brusy dębowe i bukowe – suche grubość 7 cm, tel. grzechociński 46-36-318 (od 8.00-10.00).

* Konsolę Sega Saturn 32 bit, 2 kompaktki demonstracyjne, joypad, gwarancja, cena do uzgodnienia, tel. 46-30-638.

* Suknię ślubną w bardzo dobrym stanie, tel. 46-34-970.

* Namiot niemiecki o wymiarach: 3,70x3,80x2,00 – dwie oddzielne sypialnie z pomieszczeniem na garderobę z tropikiem, tel. 46-31-615.

* Skrzynki Elektryczne – NAJTANIEJ firma „LAMINEX” s.c. ul. Przemyska 24c, tel. 46-32-505 w. 1143.

* Mało używane wyposażenie sklepowe: 2 lady chłodnicze, 2 wagi elektroniczne, meble sklepowe, duża zamrażarka, tel. 46-31-040 (po 16.00).

* Segment pokojowy (mat) z szafą dł. 4,25 m, fotel składany 1-osob., ława + 2 fotele drewniane, tel. 46-34-760.

* Agregat prądowoczą zachodni, moc 2 KW (2000W), 220V, zużycie paliwa 08l/h, poj. zbiornika 3l, tel. 46-35-204 (po 20.00).

* Sztachety olchowe, deski 32 osikowe, ok. 2 m², tel. 46-35-013 (po 17.00).

* Zamrażarkę „MORS 171” – 170l, cena 500 zł, tel. 46-35-976.

* Pianino „Quand Berlin”, cena 20000 zł, tel. Zagórz 46-22-068 (po 19.00/lipiec-sierpień).

* Lady i regaly sklepowe – używane, panele podłogowe KRONOFLOOR-Szczecinek, cena 40 zł/m² wiad. CI-SAN, II Armii WP 40, tel. 46-32-991.

* Pianino niemieckie, stylowe, po remoncie kapitalnym dźwięczny, mechanizm i obudowy (czarny – połysk, świeczniki), tel. (013) 43-56-100.

* Pianino „Liryka” i flet boczny (chiński), tel. 46-34-990.

PRACA

Zatrudnię

* Zatrudnię pomoc domową z zamieszaniem, tel. 46-30-069 (do 18.00).

* Do pracy na bazarze przyjmę emerytkę lub recistkę, tel. 46-35-052 (od 18.00-20.00).

* Osoby z doświadczeniem: przetwórstwo tworzyw sztucznych, wiad. ul. Przemyska 24c lub tel. 46-32-505 w. 1143.

Poszukuję pracy

* Absolwent, I LO w Sanoku (1997), znajomość pracy na komputerze, podejmie każdą pracę, tel. (013) 46-22-596.

* Młoda dziewczyna zaopiekuje się dzieckiem, tel. 46-34-237.

* Absolwentka liceum poszukuje pracy sezonowej na okres lipiec-październik, przyjmie każdą ofertę, tel. 46-25-111 w. 313 (najlepiej w godz. wieczornych).

* Poszukuję pracy jako sprzedawca i poprowadzę ksiązkę przychodów i rozchodów oraz wszelkie rozliczenia z US, tel. 46-32-667 (od 12.00-15.00).

* Rencista w średnim wieku podejmie każdą pracę najchętniej w transporcie (pr. jaz. kt. BC), tel. 46-37-676 (po 16.00).

* Posiadam wykształcenie średnie ekonomiczne, długoletnią praktykę pracy w magazynie oraz znajomość księgowości komputerowej, tel. 46-24-186.

Wykonuję

* Komputerowe przepisywanie tekstów, ul. Jagiellońska 49 Sanok, tel. (090) 25-47-15 lub (013) 46-31-208.

ZGUBY

* Zgubiono świadectwo ukończenia Zespołu Szkół Ekonomicznych w Sanoku na nazwisko Anna Bachta, zam. 38-533 Nowosielce 211.

* Zaginęło świadectwo ukończenia Technikum Chemicznego w Sanoku na nazwisko Glicia Ewa, zam. Jędruszkowce 20.

• PRZYPOMNIENIE •
Ogłoszenia drobne przyjmujemy
TYLKO
DO PONIEDZIAŁKU
PROSIMY PRZYCHODZIĆ
Z DOWODEM TOŻSAMOŚCI

SPORT

SPORT

SPORT

SPORT

SPORT

Piknik w Tarnawie

Cegła, jajko, wałek...

Prężnie działający przy szkole w Tarnawie Uczniowski Klub Sportowy „Tarzan” zorganizował kolejną ciekawą imprezę – III Piknik Sportowo-Rekreacyjny. Uczestniczyło w niej...około 800 osób!

Program zawodów był bardzo obszerny i oryginalny. Chętni rywalizowali w tak atrakcyjnych niewątpliwie konkurencjach, jak łamanie na rękę, udźwig cegieł czy rzut jajkiem. Wszystkie konkursy bładły przy przeznaczonych – a jakże – tylko dla pań zmaganiach w rzucie... wałkiem!

Na pikniku bawili się całe rodziny. Najliczniej (217 osób) obsadzone były biegi. Biegały nawet przedszkolaki. Wśród dziewczynek najszybciej do mety dobiegły mieszkające w Tarnawie Agnieszka Baczyńska, Beata Małec i Monika Osenkowska, a wyścig chłopców wygrał Łukasz Osenkowski z Czaszyna przed Dawidem Osenkowskim z Tarnawy i Ernestem Stachem

z Tarnawy. Rywalizację uczniów klas I-II wygrali Katarzyna Furdak z Tarnawy i Mirosław Kaźmierczak z Zahutynia; klas III-IV – Iwona Furdak (Tarnawa) i Piotr Osenkowski (Czaszyn); klas V-VI – Irena Zajdel i Łukasz Błażowski (oboje z Tarnawy); klas VII-VIII – Justyna Marciniak i Waldemar Różak (oboje z Tarnawy). W biegu uczniów szkół ponadpodstawowych zwyciężył Marcin Ingot z Czaszyna przed Sebastianem Markowskim (Sanok) i Krzysztofem Furdakiem (Tarnawa).

Pozostałe konkurencje wygrali: rowerowy tor przeszkód (74 uczestników) – Waldemar Gankiewicz (Zagórz), wyciskanie leżąc (12) i łamanie

na rękę (18) – Jan Guzara (Tarnawa), udźwig cegieł (21) – Józef Mołocznik (Tarnawa), rzut lotkami (124) – Daniel Dygoń (Czaszyn), rzut piłeczkami na rzepy (87) – Artur Urban (Sanok), wyciskanie jednorącz do wyprostu (ciężarek 15 kg, 16 uczestników) – Jan Guzara (Tarnawa), piłka siatkowa (12 zespołów) – Wiesław Niemiec, Andrzej Szczęśny, Robert Golkowski (Tarnawa), piłka siatkowa rzucana (14 zespołów) – Damian Marciniak, Grzegorz Święch, Adam Smorul (Tarnawa), rzut jajkiem (15 zespołów) – Andrzej Wojtanowski, Marcin Ingot (Tarnawa), rzut wałkiem (17) – Michałina Smorul (Tarnawa).

Na zakończenie rozegrano mecz piłkarski pomiędzy pracownikami oświaty gminy Zagórz a oldboyami z Tarnawy (6-3).

W trakcie imprezy podsumowano działalność UKS „Tarzan” w minionym roku szkolnym. Największe sukcesy to:

... mistrzostwo województwa i 6. miejsce w makroregionie koszykarek w ramach igrzysk młodzieży do lat 13; ... mistrzostwo makroregionu Małopolska i 5. miejsce w kraju (!) w piłce nożnej dziewcząt do lat 11.

W organizacji III Pikniku wspomogły „Tarzana”: Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW, Wojewódzki Zarząd Zrzeszenia LZS, burmistrz miasta i gminy Zagórz, Zespół Obsługi Szkół w Zagórz, dyrekcja SP w Tarnawie i Sp-nia Uczniowska „Pszczołka”. Dzięki sponsorom każdy z uczestników zmagani otrzymał poczęstunek, zdobywcy trzech pierwszych miejsc w poszczególnych konkurencjach – nagrody rzeczowe, puchary oraz dyplomy.

Organizatorzy zapraszają za rok, na czwartą edycję Pikniku. Chyba i my się skusimy... (gb)

Nici z przebieżki

Tydzień temu informowaliśmy, że sanocki długodystansowiec Edmund Kramarz wystartuje w biegu im. Marii Konopnickiej ze startem w Żamowcu. Niestety, z powodu nagłego osłabienia organizmu pod koniec ubiegłego tygodnia, wicemistrz Polski w maratonie zrezygnował z 10-kilometrowej „przebieżki”.

Nie startują również młodzi lekkoatleci Zrywu. Wprawdzie część z nich walczyła w eliminacjach do Olimpiady Młodzieży, ale nikomu nie udało się zakwalifikować do kadry województwa. Natomiast 16-letni dyskobol Bogusław Rocha trenujący pod okiem Zygmunta Futymy przygotowuje się do Mistrzostw Polski SZS (29/30 sierpnia, Wrocław?) (f)

Brązowy medal MP dla E.Czerepaniaka

Rosyjsko-włoski Austriak

Czapki z głów przed Eugeniuszem Czerepaniakiem! Nestor sanockiego tenisa po udanych występach na turniejach w Krakowie, Krynicy, Grodzisku Mazowieckim i podpoznańskim Sierosławiu zdobył brązowy medal Międzynarodowych Mistrzostw Polski Weteranów w Sopocie.

W kategorii powyżej 70 lat startowało 16 zawodników. W I rundzie Czerepaniak pokonał 6:2, 7:6 M. Szugajewa za wschodniej granicy. W II wygrał z **Jerzym Kowalewskim** (Warszawa) 6:4, 6:4. W pojedynku tym odniósł lekką kontuzję pachwiny, co mogło mieć przykry epilog. Otóż organizatorzy chcieli przyspieszyć rozgrywki, pojawiły się głosy, by następnemu przeciwnikowi sanoczanina - "skoro Czerepaniak jest kontuzjowany" - przyznać walkower. Ostatecznie półfinał odbył się w sobotę, tak jak stało w programie imprezy.

W półfinale Eugeniusz Czerepaniak trafił na tenisistę wielkiej klasy - **Mischę Stachowitscha** z Austrii. Na dodatek przystąpił do gry nie w pełni sił i uległ

Austriakowi 0:6, 0:6. Mecz o brązowy medal nie rozgrywano, przyznano dwa równorzędne trzecie miejsca. Pan Eugeniusz otrzymał 80 punktów do rankingu światowego i tyleż do krajowego. W finale Stachowitsch zwyciężył **Lucjana Pawłowskiego** z Krakowa 6:2, 6:1.

Eugeniusz Czerepaniak w kilku zdaniach przedstawił nam dzieje **Mischi Stachowitscha**. Młodszym czytelnikom (nam również) przyda się krótka lekcja historii tenisa.

Mischa Stachowitsch urodził się w 1921 roku. Jest synem rosyjskiego dyplomaty z czasów carskich, który wyjechał na placówkę do Włoch. Po wybuchu rewolucji w 1917 r. rodzina Stacho-

witschów pozostała w Italii, a później, po narodzinach Mischy, przeniósł się do Austrii. Po Anschlussie Mischa Stachowitsch został wcielony do armii niemieckiej, a po wojnie wrócił do Austrii. W reprezentacji tego kraju, razem ze słynnym **Huberem**, wystąpił m.in. przeciwko Polsce w Pucharze Davisa w 1948 roku (biało-czerwoni w składzie **Władysław Skonecki - Andrzej Licis** wygrali wówczas 3-2). Przez 20 lat przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie trenował ze znanym Australijczykiem **Perry'm**. Obecnie jest profesorem Akademii Wychowania Fizycznego w Salzburgu, gdzie mieszka. A równocześnie siódmym tenisistą - weteranem w świecie.

(gb)

Powtórka z roz(g)rywki

STOPER SIERADZKI

W pierwszym z zaplanowanych sparringów piłkarze Stali podejmowali w sobotę na Wierchach zespół **Kamaxu Kańczugi**. Podobnie jak w wiosennym spotkaniu o punkty sanoczanin zwyciężyli 4-3, identyczny był nawet wynik do przerwy. Zupelnym novum było ustawienie **Janusza Sieradzkiego** na pozycji stopera.

Nasz napastnik zastąpił **Romana Lechoszesta**, który w sobotę bawił na weselu. Sieradzki nie miał debiutanckiej tremy, ponieważ na treningach dosyć często wspomaga obrońców. Mimo obowiązków destrukcyjnych, kilkakrotnie udanie przechodził do ofensywy. Rozpoczął on i należycie sfinalizował efektywną akcję, która dała Stali drugiego gola. Po przerwanym akcji **Kamaxu**, Janusz podciągnął kilkadziesiąt metrów, podał na bok do jednego z partnerów, który wypuścił w „uliczkę” **Sławomira Warchola**. Ten odegrał do Sieradzkiego, któremu trafienie do siatki nie mogło sprawić kłopotu.

Prowadzenie stalowcy objęli po samobójczym strzale obrońcy, natomiast pozostałe dwa gole padły, podobnie jak ten Sieradzkiego, po ładnych centrach. Tuż przed przerwą **Grzegorz Pastuszek** zamarkował centrę, po czym wycofał piłkę na 17. metr do **Macieja Kuzickiego**. Ten lewą nogą oddał precyzyjny, mocny strzał po ziemi w „długi” róg, podwyższając rezultat na 3-1. W II połowie, po trafieniu **Edwarda Słysz** na 3-2, dwubramkową przewagę przywrócił **Stali Grzegorz Kornecki**. Gdy otrzymał on podanie wzdłuż linii pola karnego, zamarkował strzał, minął interweniującego obrońcę, lekko trącił piłkę i nieuchronnie strzelił.

Gole dla gości były bliźniaczo podobne. Dwójka napastników **Kamaxu** gra z „klepek” rozmontowywała defensywę, po czym któryś z nich kładł bramkarza i strzelał do bramki. Sanoczanin mieli jeszcze sporo dobrych okazji, m.in. **Bartłomiej Kawski** chciał lobować **Zbigniewa Kuligę** będąc z nim sam na sam (Kulig złapał piłkę), a **Pastuszek** główkował tuż obok słupka, choć już wszyscy widzieli futbolówkę w siatce.

Sprawdzian rezerw

Nowy trener, stare grzechy

Piłkarze **Stali II Komunalnych** w ramach przedsezonowych przygotowań wystąpili w turnieju w **Markowcach**. Pod wodzą nowego trenera - **Jerzego Pietrzkiwicza**, rezerwy zwyciężyły w zawodach.

W pierwszym spotkaniu stalowcy pokonali **Remix Niebieszczy 2-1 (1-0)** - oba gole, w tym jednego z rzutu karnego, zdobył **Bartłomiej Kawski**. W drugim meczu **Spółdzielca Tarnawa** w takim samym stosunku wygrał z **Orkanem Markowce**. W finale padł remis **0-0**, więc o zwycięstwie decydowały kame. Lepsi okazali się sanoczanin - trafili do siatki czterokrotnie, podczas gdy tarnawianie tylko raz.

Trener **Pietrzkiwicz** skomentował występ swoich podopiecznych: - *Mieliśmy wyraźną przewagę techniczną. Chwilami, gdy moi zawodnicy pograli trochę piłką, tamci biegali jak baranki. Powtarza się sytuacja z poprzedniego sezonu - trzeba dużo popracować nad skutecznością.*

Sanoczanin grali w składzie: **Starejki, Oblój** (2 razy po 45 minut) - **Pogorzec, Węgrzyn, Szczepański, Sabat - Miklicz** (2 razy od 46' **Jaśków**), **Kuzicki, Woźniczka, Sumara - D. Sieradzki, Kawski**.

Na wczoraj zaplanowano mecz **Stali II z Sanovią** w Lesku (wynik w następnym numerze „TS”), natomiast pojutrze w Zarszynie odbędzie się festyn z okazji 50-lecia tamtejszego LZS-u. W ramach imprezy Komunalni zmierzają się z gospodarzami.

(f)

II trener **Jerzy Pietrzkiwicz** chwalił Sieradzkiego, zwłaszcza za grę w I połowie. W składzie Stali pojawił się piłkarz **Zamczyska Odrzykoń, Żukowski**. Zagra on też w jutrzejszym meczu z **Zelmerem**. Miejsce między słupkami na trzy kwadransy zajął **Bernard Sołtyś**, niedysyjszy zawodnik Stali, który wyjechał z Sanoka na studia. Na boisku zaprezentowali się m.in. dokooptowani z drużyny juniorów **Tomasz Cyganik** i **Jacek Kucharski** oraz rekonwalescent **Krzysztof Łoch** - widać było, że lewa noga nie jest jeszcze w pełni sprawna, ale na ligę powinna być już wykurowana. Niepokoii natomiast szybkie zejście **Jacka Zięby**. Zagrał on tylko 25 minut, uskarżając się na ból mięśnia.

STAL - KAMAX 4-3 (3-1). Bramki: samobójcza, Sieradzki, Kuzicki, Kornecki - Pinda, Słysz, Stelmach. Stal grała w zestawieniu: **Sołtyś (46 Zabawski) - Cyganik (46 Żukowski), Sieradzki, Węgrzyn (80 Kucharski) - Ząbkiewicz, Golda, Zięba (25 Warchol, 75 Łoch), Kuzicki, Birówka - Kornecki (70 Kawski), Pastuszek**.

Na środę (23 bm.) planowany był sparring z **Polonią w Przemyslu**. Natomiast jutro o 11.00 rozpocznie się na stadionie **MOSIR-u** spotkanie **Stal - Zelmer**. W jego trakcie wśród widzów będzie przeprowadzona zbiórka pieniędzy na rzecz powodzi. Początkowo na ten cel miał być przekazany dochód z meczu z jakąś bardziej znaną drużyną, ale nie znaleziono rywala mającego wolny termin (największa szansa była na zaproszenie **LKS-u**). Nie dojdzie do skutku także gra kontrolna z **Granatem Skarżysko**.

(f)

WIEŚCI ze Stróżowskiej

Jak już informowaliśmy, ze struktur **ZKS-u** wyłączone drużynę seniorów. Wszyscy zawodnicy I zespołu zostali członkami nowo powstałego Miejskiego Klubu Sportowego, który zachowa nazwę „Stal”. Trzecioliogowa kadra liczy 21 piłkarzy. Dochody nowemu klubowi mają przynosić reklamy oraz samochodów do wywozu śmieci.

Kierownictwo **MKS-u** chciałoby współpracować z sanockimi zakładami pracy. W zamian za przekazanie kwoty 500 złotych na konto klubu, firma otrzymałaby prawo głosu na klubowych zebraniach. Ponadto klub zwrócił się do zakładów pracy z prośbą o zakup puli biletów na mecze Stali dla pracowników.

MKS zamierza zorganizować ligę zakładową. Klub udostępni drużynom boisko, w razie potrzeby również stroje. Wpisowe - 1000 złotych. Wstępnie termin zgłoszeń ustalono na 31 lipca.

Nadal nie wiadomo, gdzie w nadchodzącym sezonie będzie grał **Marek Hendzel**. Najbardziej prawdopodobna wersja wskazuje kierunek **Ropczyce**. Tamtejsi **Błękitni** w zakończonych w czerwcu rozgrywkach ligi regionalnej (występowali jako **beniaminek**) zajęli 5. miejsce. Prawdopodobnie nikt nie wzmocni sanockich trzecioliogowców. Natomiast klub zatrudni masażystę. Zainteresowani są proszeni o kontakt - tel. 46-326-38.

(gb)

Grand Prix MTB

Głowacki nie miał L-4

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „TS”, **Janusz Głowacki** zwyciężył w kategorii weteranów **Grand Prix MTB „Żywiec'97”**. Dziś możemy podać nieco szczegółów na temat startu w kończącym cykl **Grand Prix** wyścigu w **Walbrzychu - Książu**.

Po czterech wyścigach (**Kwidziń, Sławno k. Opoczna, Baligród, Belchatów**) **Głowacki** miał w klasyfikacji weteranów **Grand Prix** 20 punktów przewagi nad **Ireneuszem Budzińskim** (**Mongoose Polanica**). Aby nie oddać prowadzenia, musiał zająć co najmniej dwunaste miejsce, „wycenione” na 6 punktów. Za pierwszą lokatę zawodnik otrzymywał 25 „oczek”, za drugie - 19. W przypadku zrównania się **Budzińskiego** z sanoczaninem w łącznej punktacji (taka sytuacja zaistniałaby, gdyby **Budziński** w **Książu** wygrał, a **Głowacki** przyjechałby trzynasty), triumfowałby zawodnik z **Polanicy**, gdyż o wyższej pozycji w **Grand Prix** decydowało lepsze miejsce w ostatnim wyścigu.

Janusz Głowacki rozwinął wszelkie wątpliwości co do tego, komu należy się ostateczny triumf. Przyjechał na metę jako czwarty. Na dodatek w **Książu** zwyciężył nie **Budziński**, ale **Czech Tomasz Cada**.

- *Jeszcze podczas poprzedniej edycji w Belchatowie, pomagając seniorom, bardzo przemokłem - opowiada weteran nr 1 Grand Prix. - Przez tydzień chorowałem, w Książu też wystartowałem w trakcie choroby. Myślałem, że będę szósty, że nie dam rady tego dnia powalczyć z **Budzińskim, Hankusem, Woźniakiem, Banasińskim i Dzieńkiem**. Poczynałem zawodników raczej się nie obawiałem. Tymczasem wygrał **Czech, a skoro Budziński był drugi, to nawet nie musiałem dojeżdżać do mety. Ale oczywiście nie wiedziałem, jaka sytuacja jest przede mną.***

- **Jaką jechaliście trasą?**

- *Trasa wiodła głównie po lesie, po parku w Książu. Nietypowym fragmentem były wypłukane deszczami koleiny, luźne kamienie, jechaliśmy też wąwozem. Ale zjazdy nie były trudne, a podjazdy miały średnie nachylenie. W jednym ze skrzydeł słynnego zamku otworzono dwie duże bramy, przejeżdżaliśmy 100-metrowym odcinkiem w piwnicach.*

- **Jak przebiegała walka?**

- *Czech zaraz po starcie „odpalił”, przez kilometr jechaliśmy razem. Potem przez dłuższy czas na drugim miejscu jechał częstochowianin **Siębor**, a ja byłem trzeci. Za mną kilka sekund jechał **Hankus**. Na końcu czwartej rundy dogonił nas i zaatakował **Budziński**. **Hankus** zabrał się z nim. Ja też próbowałem, ale na piątej pętli obaj mi odjechali. Pod koniec piątego okrążenia zacząłem słabnąć. Widziałem **Hankusa***

przed sobą, ale **Budziński** już mi zniknął z pola widzenia.

W **Książu** startowali także podopieczni **Janusza Głowackiego**. Wśród kobiet **Anna Ryniak** zajęła 5. miejsce (na 20 zawodniczek), wśród seniorów (51 zgłoszonych) **Marek Wierzbński** uplasował się na 15. pozycji, podobnie **Mateusz Drozd** w kategorii juniorów młodszych (47 kolarzy). Ścigali się również „górale” z **Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów Ustrzyki Dolne**. Najlepiej z nich spisali się juniorzy **młodzi Wojciech Kowalski (8.) i Tomasz Dziwisz (9.)**. Ponadto **Mirosław Gąbka** był 19. wśród 55 juniorów, a **Piotr Tyzo** 28. w stawce 40 młodzików.

Wyniki końcowe Grand Prix MTB „Żywiec'97”:

KOBIETY - 1. Sylwia Juszcak (Optex SA Giant Opoczno) 108 pkt., 2. Anna Ceślak 85, 3. Iwona Kurasz (obie KS Wisła Cremona Univega Wisła) 82, ... 11. **Anna Ryniak** (SKKG-Trek-Toma Sanok) 25

MŁODZICZKI - 1. Anna Sojka (KS Wisła) 119, 2. Daria Wójcik 81, 3. Małgorzata Liput (obie Oświęcimskie Towarzystwo Cyklistów) 71, 4. **Magdalena Balana** (BTC Ustrzyki Dolne) 60

WETERANI - 1. **Janusz Głowacki** (SKKG-Trek-Ski Sport Sanok) 105, 2. **Ireneusz Budziński** (KSKG Mongoose Polanica) 90, 3. Witold Woźniak (niestowarzyszony, Warszawa) 72

SENIORZY - 1. **Marek Galiński** (Optex) 104, 2. **Dariusz Gil** (Author LKS POM Strzelce Krajeńskie) 91, 3. **Andrzej Kaiser** (Optex) 62, ... 18. **Marek Wierzbński** 14, 24. **Marcin Karczyński** (obaj Trek-Ski Sport) 10

JUNIORZY - 1. **Mariusz Kubiś** (Optex) 82, 2. **Krzysztof Murdza** (Pekpol-Bizon Bieganów) 75, 3. **Remigiusz Ciok** (TSR Sokół Szczyrk) 64, ... 42. **Mirosław Gąbka** (BTC Ustrzyki) 2

JUNIORZY MŁODSI - 1. **Damian Janus** 88, 2. **Przemysław Gierczak** (obaj Optex) 81, 3. **Piotr Formicki** (Haro MBKS Śnieżka Karpacz) 80, ... 9. **Wojciech Kowalski** 33, 12. **Mateusz Głuszko** 29, 14. **Tomasz Dziwisz** (wszyscy BTC Ustrzyki), 29. **Mateusz Drozd** (Trek-Ski Sport) 3

MŁODZICY - 1. **Mariusz Gil** (LKS POM Sterna Strzelce Krajeńskie) 91, 2. **Miłosz Głajcar** (KS Wisła) 91, 3. **Paweł Firlewicz** (Mongoose) 87, ... 23. **Szczepan Tyzo** 10, 30. **Maciej Balana** (obaj BTC Ustrzyki) 1 pkt.

(owip)

Starty „górali”

Karczyński w Tour de France?

Od wtorku trwają w **Danii Mistrzostwa Europy kolarzy górskich** (osobno w crossie i jeździe). W kadrze **Polski** znaleźli się m.in. **Anna Ryniak** i **Marcin Karczyński**.

Dwójka sanockich „górali” wyjechała do **Danii** z **Karpacza**, gdzie na zgrupowaniu przebywała cała kadra. Po Mistrzostwach Europy trener **Jan Mela** wybierze grupę, która wystartuje zaraz potem w **Tour de France MTB** (8 etapów w ciągu 7 dni). Według **Janusza Głowackiego, Karczyński jest jednym z głównych kandydatów do reprezentacji na francuski wyścig**.

Natomiast jutro w **Myślenicach** odbędzie się wyścig **MTB** w ramach **Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży**, trwającej od 17 lipca w **Krakowie** i okolicy. **Województwo krośnieńskie** będą

reprezentować **Wojciech Robel** (SKKG Trek-Ski Sport) i **Mirosław Gąbka** (BTC Ustrzyki). Rok temu cieszyliśmy się z trzeciego miejsca **Marcina Karczyńskiego**. Jak będzie tym razem?

- *Pojadą niemal wszyscy zawodnicy, którzy punktowali w Grand Prix - mówi Janusz Głowacki, który będzie miał pod opieką obu juniorów. - Wojtek i Mirek raczej nie mają szans na medal. Może będą w dwudziestce. Jeśli któryś znajdzie się w pierwszej piętnastce - będzie „beauty”.*

(stud)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo samorządowe”.

Redaktor naczelna - Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor - red. prowadzący, Bartosz Błażewicz.

Współpracują: Stefan Stefański, Edward Zajac, Marcin Kandefer, Krystyna Dżoń.

Skład techniczny i korekta - Zespół redakcyjny.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. L. enartowicza 2, tel. 463-25-79.

TYGODNIK SANOCKI

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Obróbka zdjęć: FOTO - STUDIO - KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 361-69.